20 gr. 20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok III. | Nr. 37.

Kraków, piątek 14 lutego 1941 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł., z odnoszeniem do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658.

Poseł angielski opuszcza Bukareszt.

Zerwanie stosunków dyplomatycznych między Anglją a Rumunją.

Sztokholm, 13 lutego. **Wiadomość o zerwaniu stosunków dyplomatycznych miedzy Wielką Brytanją a Rumunją, które notyfikował w poniedziałek poseł angielski w Bukareszcie sir Reginald Hoare szefowi państwa rumuńskiego gen. Antonescu, została potwierdzona przez Foreing Office w Londynie.**

Poseł angielski, oraz 50 członków angielskiego poselstwa w Bukareszcie, opuszczą w ciągu najbliższych dni Rumunję drogą przez jeden z portów na morzu Czarnem. Poseł zażądał już wydania paszportów dla siebie i swego personalu.

Odwołanie posła rumuńskiego z Londynu.

Bukareszt, 13 lutego. **Prasa rumuńska opublikowała w dniu dzisiejszym urzędowy komunikat, według którego rząd rumuński odwołał swoje poselstwo z Londynu.**

Opinja niemiecka o stosunkach angielsko-rumuńskich.

Berlin, 13 lutego.

(pwp) Oficjalna „Niemiecka dyplomatyczno-polityczna korespondencja" pisze:

Poseł angielski powiadomił rząd rumuński, że Anglja życzy sobie zerwania stosunków z Rumunją. Uzasadnienie tego kroku jest **typowo angielskie:** podczas kiedy z jednej strony Wielka Brytanja uważa za zupełnie naturalne tworzenie dla siebie w obcych krajach i na wszystkich kontynentach baz operacyjnych, dróg strategicznych itd. (zresztą to samo dotyczy też odstępowania własnych baz innym państwom) przyczem według angielskiej opinji nie narusza to bynajmniej niepodległości lub neutralności odnośnych krajów, to z drugiej strony, jeżeli fakty takie zachodzą u strony przeciwnej, Wielka Brytanja uważa je za ciężkie targnięcie się na prawa Boskie i ludzkie.

To oburzenie Anglji jest jednak tylko **zewnętrznym pozorem,** właściwy powód wyjazdu posła angielskiego leży zupełnie gdzieindziej. **Od lat Anglja przyzwyczaiła się widzieć w Rumunji ekspozyturę zarówno swoich finansowych, jak i swoich politycznych interesów.** Titulescu, a później Tilea byli narzędziami w jej rękach. Podobnie, jak w czasie wojny światowej, tak też do ostatnich niemal czasów Anglja uważała za całkiem naturalne, iż **mogła rządzić na terenie Rumunji według swego widzimisię,** wytężając swoją działalność głównie w kierunku przygotowania i wprowadzenia w czyn wszelkiego rodzaju aktów sabotażu, uważanych przez nią za korzystne dla swoich celów wojennych.

Układ gwarancyjny, jaki rząd angielski zdołał zawrzeć ze znanemi filoangielskiemi elementami w Rumunji miał w gruncie rzeczy na celu sankcjonowanie wszelkich poczynań angielskich w tym kraju, jako „zarządzeń ochronnych" i miał równocześnie do tego stopnia kompromitować Rumunję w oczach kontynentalnych wielkich mocarstw, **aby wciągnięcie jej do przyszłych wydarzeń wojennych mogło wydawać się naturalnem następstwem wielu rzeczy.**

W takich stosunkach zaszła jednak decydująca zmiana.

Wprawdzie Anglja nie mająca na tych obszarach nic do szukania, w ciągu ubiegłego roku nie zaniedbała żadnej sposobności, aby wciągnąć Rumunję w wir niebezpiecznych wypadków, przypuszczając, iż zdoła ją schwytać w ten sposób w swoje sidła. Przygotowano wprawdzie niezliczoną ilość aktów sabotażu i intryg wszelkiego rodzaju, nie szczędząc przytem ani ludzi ani materjału.

Dzięki czujności miarodajnych organów rumuńskich nie doszło do ich zrealizowania.

Dzisiaj, kiedy generał Antonescu od czasu ostatnich zamieszek w kraju nietylko z całą energją wystąpił przeciwko wszystkim mącicielom spokoju i porządku, ale także wszelkich inicjatorów niepokojów i sabotażystów oczekują bardzo ciężkie kary, **poseł brytyjski w Bukareszcie utracił ten idealny teren dla swojej działalności w charakterze protektora wszelkiego rodzaju zbrodniczych wyczynów.**

Jego agenci, którzy jeszcze w czasie ostatnich niepokojów usiłowali snuć nici swoich intryg są skompromitowani, albo żywią usprawiedliwioną obawę, że ochrona tak wszechmocnego dawniej poselstwa brytyjskiego nie zda się im już na nic, zwłaszcza, że poczynania ich pokrywałyby się niejednokrotnie z działalnością szpiegowską.

Dzięki temu również ostatecznie sparaliżowano akcję tej kategorji agentów, którzy skrępowani może w swej roli podżegaczy do niepokoju, mogliby niemniej oddawać jeszcze pewne usługi jako brytyjskie organa podsłuchowe.

Londyn zrozumiał to i wyciągnął wnioski z tego stanu rzeczy.

Jeżeli Anglja sądzi, że tego rodzaju demonstracja o tak przejrzystych pozorach, zdoła jeszcze wywrzeć wrażenie w Europie, to tym razem **gruntownie się zawiodła.** Wszyscy znają dzisiaj zadania brytyjskich przedstawicielstw zagranicznych. Są niemi: intrygi, zawikłania i inne ciemne kombinacje, jakiemi już tradycyjnie posługuje się Anglja dla swoich interesów.

Wobec tego nawet najbardziej dramatyczny wyjazd agentów i dyplomatów brytyjskich **nie może nikogo przestraszyć,** chyba conajwyżej wprowadzić odprężenie. **Wielka Brytanja była zmuszona w ciągu obecnej wojny rezygnować z jednej pozycji europejskiej po drugiej.** Każdy dobrowolny akt tego rodzaju idzie tylko na rękę tym czynnikom, które w wykluczeniu Wielkiej Brytanji z Europy upatrują ułatwienie dla zorganizowania solidarności kontynentalnej, opartej na zdrowych podstawach.

„Messagero" o wyjeździe Anglików z Rumunji.

(=) **Rzym,** 13 lutego. Likwidacja brytyjskiego poselstwa w Bukareszcie równać się może **przegraniu przez Anglję bitwy** — oświadcza „Messagero"— pisząc, iż Anglicy opuszczają kraj, na terenie którego od dłuższego czasu pracowali posługując się fałszywemi metodami.

Dalszy pobyt Anglików w Rumunji po przyjęciu władzy przez gen. Antonescu, którego zagraniczna polityka odpowiada testamentowi Coreanu, a który chciał widzieć państwo rumuńskie u boku mocarstw osi, stał się anachronizmem.

Wizyta ministra Markowicza w Budapeszcie.

Belgrad, 13 lutego. **Minister spraw zagranicznych Jugosławji Cincar Markowicz — jak słychać — ma się udać w ciągu bieżącego miesiąca z rewizytą do Budapesztu.**

W związku z tą wizytą nastąpić ma wymiana dokumentów ratyfikacyjnych, zawartego w swoim czasie przez ministra spraw zagran. Węgier hr. Csaky paktu przyjaźni jugosłowiańsko-węgierskiego.

Poseł Węgier w Tokio desygnowany do Waszyngtonu.

(=) **Budapeszt,** 13 lutego. Naczelnik państwa admirał Horthy zwolnił posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego przy rządzie japońskim Jerzego de Ghika, powierzając mu kierownictwo poselstwa węgierskiego w Waszyngtonie.

Gospodarcza rada wojenna w Libji.

Rzym, 13 lutego. Podobnie jak we włoskiej Afryce Wschodniej, także i w Libji **stworzono „komisarjat dla gospodarki wojennej",** mający za zadanie sharmonizowanie zapotrzebowania sił zbrojnych z koniecznościami życiowemi ludności włoskiej i tubylczej. **Kierownikiem urzędu został mianowany prof. Trevisani,** który piastował podobnie odpowiedzialne stanowisko już w Abisynji.

Admirał Darlan mianowany następcą Pétaina.

Genewa, 13 lutego. **Marszałek Pétain podpisał akt konstytucyjny, na mocy którego admirał floty Darlan zostaje mianowany następcą marszałka Pétaina na stanowiska szefa państwa w wypadku niemożności sprawowania przez tegoż urzędu.**

Artykuł 1 tego aktu postanawia, że admirał Darlan obejmuje funkcje następcy Pétaina w charakterze szefa rządu w wypadku, gdyby naród z jakichkolwiek powodów przed ratyfikacja nowej konstytucji przeszkodził marszałkowi w wykonywaniu funkcyj szefa państwa. Artykuł 2 przewiduje, iż **w razie niemożności objęcia tego stanowiska przez Darlana ma go zastąpić osobistość wyznaczona większością głosów przez Radę ministrów.**

Kryzys rządowy we Francji przedłuża się.

(=) **Paryż,** 13 lutego. **W związku z przewidzianą możliwością zastępstwa marszałka Petaina przez admirała Darlana, pisze dziennik „Oeuvre":**

Zagadnienie kryzysu gabinetowego, jaki nastąpił wskutek zaszłych w ciągu ostatnich 48 godzin decyzyj w Vichy, nie zostało dotąd ostatecznie zlikwidowane. Dotychczas nie nastąpił zasadniczy rozdział między czynnościami szefa państwa a funkcjami prezesa rady ministrów — wspomina powyższy dziennik. Flandin nie zamierza ponownie wejść w skład gabinetu, a w piśmie odręcznem, skierowanem do marszałka Petain, miał on oświadczyć, iż nie jest zwolennikiem polityki mundurowej. Skoro Laval po raz wtóry odmówił udziału w rządzie w charakterze ministra stanu, to niezawodnie stało się to z tej racji, iż nie zamierzał on kontynuować polityki mundurowej, nie mogąc zarazem odgrywać autorytatywnej roli w łonie rządu.

Osobie admirała Darlana nie można nic zarzucać. Mimo to jednak widziałoby się chętniej Pierre Lavala u steru rządu. Inne francuskie dzienniki stwierdzają, jakoby admirał Darlan doskonale orjentował się w sytuacji Anglji, oraz że zdaje on sobie sprawę, iż tylko Anglji ma Francja do zawdzięczenia osłabienie jej siły na morzu. Po raz pierwszy w historji Francji będzie admirał szefem rządu, to też nie ulega najmniejszej wątpliwości, że Francja będzie państwem Zachodu.

Wpływy zagraniczne we Francji.

(=) **Paryż,** 13 lutego. **„Nouveau Temps" zwraca uwagę na wpływy zagraniczne, jakie dały się zauważyć we Francji.** Dziennik pisze jako o pewnym fakcie, że ambasador Roosevelta admirał Leahy rozwija niezwykle gwałtowną kampanję, celem wywarcia wpływu na decyzję Petaina. Biały Dom, podobnie jak to czyniła Anglja w latach 1939 i 1940, usiłuje wykorzystać ostatnie możliwości Francji wyłącznie dla swego własnego pożytku.

Podczas kiedy admirał Leahy rozwija w Vichy swoje intrygi, Roosevelt za pośrednictwem Anglji dąży do wygłodzenia Francji i zabrania wyjazdu okrętom naładowanym środkami żywności i lekarstwami, posługując się przytem argumentem, że blokada będzie skuteczniejszym środkiem, niż oręż niemiecki.

Francja zwraca Hiszpanji dzieła sztuki.

Madryt, 13 lutego. **Ostatnio. doszło między Francją a Hiszpanją do porozumienia, celem oddania pewnej ilości zrabowanych przez wojska napoleońskie dzieł sztuki, to też ostatnio przybyła pewna ich ilość do Barcelony.**

Najcenniejszemi zabytkami wśród oddanych objektów jest wczesno-romańska rzeźba z muzeum Louvru, różne figury iberyjskie oraz klejnoty króla Ostrogotów Rekkeswintha z VII wieku. W najbliższych dniach miano na granicy niedaleko Irunu dokonać restytucji cennych dokumentów, które podczas kampanji hiszpańskiej zostały uwiezione z archiwum państwowego w Semancas do Francji.

Generał de Gaule w Adenie.

Berno szwajcarskie, 13 lutego. **Jak donoszą ze strony amerykańskiej, główna kwatera francuskiego generała emigracyjnego de Gaulle została ustalona w Adenie.**

Stamtąd też generał Gentilhomme, któremu dopiero niedawno rząd francuski odebrał obywatelstwo francuskie, kieruje operacjami sił zbrojnych, jakie ukazały się również na widowni przy operacjach w Cyrenajce.

Nomura przybył do Waszyngtonu.

Kopenhaga, 13 lutego. **Nowy embasodor japoński w Stanach Zjednoczonych admirał Nomura przybył do Waszyngtonu we wtorek.**

Na powitanie przybyli nietylko przedstawiciele amerykańskiego ministerstwa spraw zagranicznych, ale również członkowie ambasad niemieckiej, włoskiej i japońskiej, oraz przedstawiciele kolonji japońskiej.

Konferencja marynarki amerykańskiej

Tokio, 13 lutego. Według dziennika „Tokio Nishi-Nishi" została ostatnio zwołana konferencja morska przez amerykańskiego admirała Tomasza Harta, głównodowodzącego floty azjatyckiej. Konferencja ta, która odbędzie się w Szanghaju ma zająć się sprawą pertraktacyj pokojowych między Sjamem a Indochinami w Tokio. W konferencji morskiej wezmą udział zarówno komendant amerykańskiej floty w Szanghaju, jak też attaches morscy z Czungkingu, Pepingu, Bangkoku i Singapore.

Nowy szef rosyjskiego sztabu generalnego.

Moskwa, 13 lutego. **Nowym szefem rosyjskiego sztabu generalnego czerwonej armji został mianowany dotychczasowy głównodowodzący kijowskiego okręgu wojskowego generał armji G. K. Szukow.** Równocześnie powierzono mu stanowisko zastępcy kierownika w ministerstwie wojny.

Dotychczasowy szef sztabu generalnego generał armji K. A. Korezkow, który stał na czele sztabu generalnego od maja 1940 r., został zastępcą komisarza ludowego w ministerstwie wojny i powierzono mu kierownictwo oddziału wyszkolenia wojsk.

Zmiany te w czerwonej armji zostały ogłoszone w dzienniku rozporządzeń rządu sowieckiego.

Katastrofalna eksplozja gazu świetlnego w Filadelfji.

(=) **Filadelfja,** 13 lutego. **Wskutek eksplozji gazu świetlnego, jaka miała miejsce w najgęściej zaludnionej dzielnicy południowej Filadelfji, zginęły 4 osoby, zaś 21 odniosło obrażenia.**

Eksplozja spowodowała groźny pożar, którego płomienie zniszczyły 9 domów.

Naloty angielskie na Holandję.

(=) **Amsterdam**, 13 lutego. Jak informują kompetentne czynniki w Hadze, **lotnictwo angielskie dokonało w nocy z poniedziałku na wtorek kilka większych nalotów na szereg miejscowości holenderskich.** W różnych okolicach kraju zrzucono wiele bomb rozpryskowych i zapalających, które wybuchły przeważnie na polach.

Mimo dowolności Anglików w zrzucaniu tych bomb nie obeszło się bez tego, że spadały one w kilku miejscowościach na budynki, a co zatem idzie **pociągnęły za sobą ofiary wśród ludności cywilnej.** W wielu domach mieszkalnych oraz w szklarniach inspektowych powstały poważne szkody, bowiem wyleciało tam wiele szyb. Ponadto zniszczeniu uległ budynek szkolny, a bomby zapalające wywołały pewną liczbę pożarów, które jednakże udało się szybko ugasić.

Anglja przyznała się.

Sztokholm, 13 lutego. Cyfra strat morskich z ostatniego tygodnia stycznia, do jakiej przyznała się admiralicja angielska, ograniczyła się jak zwykle tylko do 2/3 faktycznie zatopionego tonażu: na 88.000 zatopionego tonażu przyznano się jedynie do 57.000 ton.

Stosunek strat = 1:19.

(§) **Berlin**, 13 lutego. Premjer angielski wysunął jako główny punkt jednej ze swoich ostatnich mów do społeczeństwa angielskiego rzekomą **przewagę taktyczną lotnictwa brytyjskiego.** Walki powietrzne w dniu 10 lutego oraz w nocy na 11 lutego nad terenem brytyjskim i niemieckim, oraz nad portami w Kanale La Manche dostarczyły **klasycznego komentarza do tego twierdzenia Churchilla.** Wobec 38 zniszczonych samolotów angielskich, lotnictwo niemieckie utraciło tylko 2 maszyny. **Stosunek strat strony niemieckiej i brytyjskiej poniesionych w zaciętych walkach z 10 i 11 lutego przedstawia się jak 1:19.**

Bryt. statek wojenny uległ uszkodzeniu w czasie ataku na Genuę.

(=) **Algeciras**, 13 lutego. Jak donosi agencja Menscheta, do Gibraltaru powrócił jeden z angielskich statków linjowych, który brał udział w ostrzeliwaniu Genui. Na pokładzie tego statku miało się znajdować wielu zabitych i rannych. Inny statek linjowy miał ulec uszkodzeniom.

Niemieckie samoloty wywiadowcze nad Islandją.

(§) **Berlin**, 13 lutego. **W uzupełnieniu jednego z ostatnich niemieckich komunikatów wojennych donosi niemieckie biuro informacyjne, że samoloty wywiadowcze w toku zbrojnej akcji nad Islandją, przyczem ostrzelano skutecznie w zniżonym locie ogniem karbinów maszynowych, obsadzone przez nieprzyjaciela lotnisko w pobliżu islandzkiej stolicy Rejkijavik, zdobyły cenny materjał wywiadowczy.**

Koło wschodniego wybrzeża Szkocji, niedaleko portu Peaterhead trafiono bombą pewną angielską łódź patrolową w tylną część pokładu, powodując jej niezdolność do manewrowania. Ponadto obrzucono ponownie bombami pewną ilość miast we wschodniej i południowo-wschodniej stronie Anglji, wśród nich Gread Yarmouth, objekty portowe w Ipswich, oraz Norwich, które w ciągu ostatnich dwóch tygodni było częstym objektem ataków. Próby nalotów bombowców angielskich na Norwegję udaremniono.

Całkowite zniszczenie szosy burmańskiej.

(=) **Nowy Jork**, 13 lutego. Na podstawie wiadomości, otrzymanej przez „New York Times" od swego korespondenta w Szanghaju, dowiadujemy się, że powstała możliwość, zmuszająca rząd chiński do poniechania przewożenia towarów drogą przez Burmę.

Z powodu ataków lotnictwa japońskiego, szosa ta została silnie uszkodzona, a wszystkie mosty zburzone. Wytworzona sytuacja jest tak krytyczna, że rząd chiński uznał się zmuszonym do zrezygnowania z korzystania z szosy burmańskiej i swój zaoceaniczny przewóz kierować będzie przez Władywostok.

Zakaz obcojęzycznych pism.

Rio de Janeiro, 13 lutego. **„United Press" donosi, że prezydent republiki brazylijskiej Vargas, wydał ostatnio dekret, mocą którego wydawanie wszelkich pism obcojęzycznych zostaje zakazane.**

Wszystkie te pisma otrzymują półroczny termin przejścia na język portugalski, a o ile nie zadośćuczynią temu żądaniu, tracą prawo ukazywania się.

Koncert czeskiej Filharmonji w Berlinie.

(§) **Berlin, 13 lutego.** Na zaproszenie ministra Rzeszy dra Goebbelsa przybyła orkiestra czeskiej filharmonji z Pragi do Berlina na jeden występ.

Zespół czeskich filharmoników zjednał sobie dzięki artystycznemu wykonaniu utworów niezwykły poklask publiczności, która do ostatniego miejsca wypełniła salę filharmonji w Berlinie.

Niemiecki komunikat wojenny.

Berlin, 13 lutego. **Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:**

Jedna z łodzi podwodnych zatopiła 21.500 ton nieprzyjacielskiego tonażu okrętów handlowych.

Podczas skutecznych ataków na objekty okrętowe na obszarze morskim dookoła Anglji zatopiły samoloty bojowe okręt handlowy, pojemności 7.000 ton i uszkodziły dwa dalsze okręty.

Próba nieprzyjaciela nalotu wczoraj za dnia na obsadzone obszary na wybrzeżu Kanału znowu się nie udała. Nieprzyjaciel stracił przytem cztery samoloty, a to dwa w walce powietrznej, jeden przez artylerję przeciwlotniczą, a jeden przez artylerję marynarki.

Nieprzyjaciel zrzucił ostatniej nocy mniejszą ilość bomb rozpryskujących i zapalających na dzielnice mieszkaniowe w Niemczech północno-wschodnich i środkowych. Poza nieznaczną ilością zabitych wśród ludności cywilnej, powstała tylko lekka szkoda materjałowa.

Dokładne stwierdzenia wykazały, że podczas ataku samolotów dalekodystansowych, o których doniesiono w dn. 10 lutego, na brytyjski konwój na zachód od wybrzeża portugalskiego, zatopiono łącznie sześć nieprzyjacielskich okrętów handlowych, pojemności 29.500 ton.

Jak już doniesiono, podczas ataku na teren Rzeszy w nocy na 11 lutego pięć dalszych nieprzyjacielskich samolotów zostało zestrzelonych, tak, że łączna cyfra zniszczonych w dniu 10 i w nocy na 11 lutego podwyższyła się do 38.

Włoski komunikat wojenny.

Rzym, 13 lutego. Włoski komunikat wojskowy brzmi następująco:

Główna kwatera armji włoskiej komunikuje:

Na **froncie greckim** utarczki patroli i działalność artyleryjska. W walkach tego dnia wyróżniła się szczególnie przez udział w operacjach lądowych czwarta eskadra lotnicza i lotnictwo albańskie, atakujące w stale skutecznych i zwycięskich akcjach. W ciągu wczorajszego dnia formacje lotnicze bombardowały linje łącznikowe, stanowiska obronne i nieprzyjacielskie wojska, obrzucając je bombami i ostrzeliwując z karabinów maszynowych. Skutecznie zaatakowano także wojskowe objekty w Prewezie i Larissie.

Formacje lotników myśliwskich zaatakowały w locie zniżonym lotnisko w Janinie i zniszczyły na ziemi 18 samolotów typu Gloster. Dwa dalsze samoloty tego samego typu, które usiłowały przeciwstawić się włoskiemu atakowi, zostały zestrzelone. Jeden z włoskich samolotów nie powrócił. Kierowca samolotu uratował się przy pomocy spadochronu.

W **Afryce północnej** niema nic szczególnego do zakomunikowania.

W **Afryce wschodniej** trwały w ciągu całego wczorajszego dnia zażarte walki na odcinku pod Keren, w których brało udział po obu stronach lotnictwo. W kraju Juba nieprzyjacielska zmotoryzowana kolumna, wspierana przez ataki lotnicze, obsadziła Afmadu.

W **Kenji** włoska artylerja przeciwlotnicza zestrzeliła w dn. 9 i 10 lutego cztery nieprzyjacielskie samoloty. Dalszy samolot typu Gloster został zestrzelony w Sudanie.

Nieprzyjaciel dokonał nalotu na **lotnisko w Addis Abebe,** przyczem jest dziewięciu zabitych, w tem dwóch tubylców i kilku rannych, powstała lekka szkoda materjałowa.

W nocy z 11 na 12 lutego brytyjskie samoloty zrzuciły kilka bomb na **Catanię,** nie wyrządzając szczególnej szkody.

Czy Anglja sprzeda fabryki broni w U. S. A.?

Buenos Aires, 13 lutego. **Argentyński dziennik „La Nacion" donosi z Waszyngtonu w sensacyjnej formie, że Wielka Brytanja zamierza sprzedać rządowi amerykańskiemu swoje fabryki broni, które posiada w północnej Ameryce.**

Fabryki te były finansowane wspólnie przez Anglję i Francję, po upadku zaś Francji przejęła je w całości Anglja. Anglja zamierza podobno kwotę uzyskaną za te fabryki zużyć na zapłacenie swoich zobowiązań wobec USA, czyli dołączyć je do aktywów w kwocie 616 miljonów dolarów, któremi rozporządza w Stanach Zjednoczonych oraz do kwoty 900 miljonów dolarów z kapitałów inwestycyjnych.

W związku z tą domniemaną sprzedażą stoi podobno podróż komisji kupna broni, która obecnie pertraktuje z Jesse Jones. **Pismo argentyńskie określa chęć sprzedania fabryk zbrojeniowych jako dowód kłopotów finansowych Anglji.**

Aresztowanie przemytników złota i dewiz w Konstancy.

Konfiskata dziesięciu miljonów lei.

(=) **Bukareszt**, 13 lutego. **Policja w Konstancy wykryła na wielką skalę zakrojoną aferę przemytniczą złotem w sztabach, w monetach, oraz dewizami zagranicznemi.**

Na pokładzie rumuńskiego parowca „Transylwanja" aresztowano Tochali-Koglu, Turka z Istambułu, znanego jako przemytnika dewiz, w chwili, gdy zamierzał opuścić Rumunją z zapasem złota i dewiz, wartości 10 miljonów lei. Przemytnik usiłował przekupić kapitana statku, wręczając mu miljon lei, jako łapówkę. **Złoto i dewizy uległy konfiskacie.**

Posiedzenie Rady ministrów

(=) **Bukareszt,** 13 lutego. Pod przewodnictwem szefa państwa generała Antonescu odbyło się we wtorek wieczorem posiedzenie Rady ministrów w Bukareszcie. Generał Antonescu udzielił przy tej okazji dyrektyw, celem przyspieszenia prac wokół reorganizacji poszczególnych resortów ministerjalnych.

Zagadnienie wychowania młodzieży ma być zreorganizowane na zupełnie nowych przesłankach. Szczególną uwagę poświęci rząd opiece społecznej. Ministerstwa gospodarcze i Bank Narodowy mają podjąć wspólne kroki, celem upłynnienia kredytów, służących zwiększeniu produkcji przemysłowej.

Głosowanie w sprawach płacy w Szwajcarji.

Zurych, 13 lutego. **W ub. niedzielę odbyło się w Zurychu oryginalne głosowanie ludowe na temat nowych płac urzędników miejskich i pracowników.**

Głosowanie poprzedziła dosyć silna walka, w której nie brakowało akcentów klasowych. Jakkolwiek wszystkie partje za wyjątkiem partji niezależnych Duttweilera zgadzały się na plan zmiany płac a walka była kierowana przez niezorganizowaną grupę, **projekt został odrzucony 47.000 głosów przeciwko 25, przy 70 proc. uczestników głosowania.** Wydarzenia te wykazały podobnie jak głosowanie w sprawie przedszkola wojskowego, które odbyło się 3 grudnia, że naród szwajcarski nie zawsze podziela zdanie swoich przedstawicieli, którym powierzył reprezentację interesów.

Nowe zdawkowe monety duńskie.

Kopenhaga, 13 lutego. **Duński Bank Narodowy wydał ostatnio nowe zdawkowe monety w kwocie miljona koron wartości 2 i 5 öre.**

Monety te zrobione są z aluminjum. Dawne monety zdawkowe z miedzi pozostają chwilowo jeszcze w obiegu.

Kukurydza materjałem opałowym w Argentynie.

(= **Buenos Aires,** 13 lutego. W przemówieniu radjowem, transmitowanem na wszystkie rozgłośnie argentyńskie, oświadczył minister rolnictwa Amadeo Videla, że „naród ma do rozwiązania poważne i niezwykle ciężkie zagadnienia, jakich dotychczas nie notują dzieje naszego kraju". — Przemówienie to było wstępem do wielkiej akcji, mającej na celu wewnętrzne spożycie kukurydzy.

W dłuższem przemówieniu wspomniał on, że kraj jest bardzo zagrożony skutkami wojny europejskiej, oraz że gospodarstwa rolne przeżywają bardzo poważny kryzys. Rząd wydał ostatnio 170 miljonów pesos na pokrycie ostatnich zbiorów kukurydzy, gdy tymczasem dojrzewają nowe zbiory. Sytuacja finansowa państwa nie jest tak pomyślna, aby spoglądać w przyszłość bez trosk i kłopotów.

W tym celu naród argentyński powinien współpracować z rządem nad rozwiązaniem zagadnienia produkcji kukurydzy. Jest rzeczą niezbędną podnieść krajowe spożycie kukurydzy zarówno jako artykułu żywnościowego, jako paszy dla bydła, wreszcie zużywać kukurydzę jako tani artykuł opałowy.

Willkie o swoich wrażeniach z podróży do Anglji.

(=) **Nowy Jork,** 13 lutego. Trudno sobie wyobrazić większe zniszczenie jak na terenach Coventry, na których Niemcy przeprowadzili skoncentrowane ataki powietrzne, oświadczył, według doniesienia „New York Times" Willkie po swoim powrocie do Ameryki.

Na pytanie, czy jest on przekonany o zwycięstwie Anglji, Willkie dał wymijającą odpowiedź. Powiedział on, że nie chce w obecnej chwili twierdzić, jakoby zwycięstwo brytyjskie było pewne, z drugiej jednak strony przeciwne twierdzenie nie oddawałoby w zupełności jego poglądów.

Zadowolenie w prasie argentyńskiej.

Buenos Aires, 13 lutego. **Prasa argentyńska powitała z zadowoleniem komunikat ministerstwa rolnictwa, oraz doniesienia z Madrytu w sprawie projektu wywozu 120 tysięcy bali bawełny do Hiszpanji.**

Prasa zauważa przytem, że rząd argentyński sprzedając te towary Hiszpanji bez dostatecznych gwarancyj płatniczych, postąpił słusznie. Macierz hiszpańska zasługuje na to, aby wyciągnąć do niej pomocną rękę. „Noticias" w komentarzu do tej tranzakcji z Hiszpanją zamieszcza gorzkie refleksje na temat zachowania Yankesów w sprawie wywozu bawełny. Kanada chętnie nabywałaby argentyńską bawełnę, co ze względu na utratę rynku europejskiego byłoby okolicznością bardzo korzystną.

Bez widoków na zbliżenie do Rosji.

(=) **Nowy Jork,** 13 lutego. **„New York Daily Mirror" w artykule wstępnym wypowiada się przeciwko próbom Stanów Zjednoczonych pojednawczego nastrojenia Rosji.**

Dziennik podkreśla przy tej sposobności, że już wszystkie tego rodzaju próby angielsko-francuskie spaliły na panewce, a wysiłki Stanów Zjednoczonych nie mają widoków powodzenia. Dziennik podkreśla, że wyłączne korzyści tych „starań polityki pojednania" może wyciągnąć Moskwa.

W związku z tem „New York Daily Mirror" zwraca uwagę, że **długi rosyjskie nie zostały dotychczas spłacone** i z tego powodu zrobionoby lepiej, gdyby zrezygnowano z tej polityki „ugłaskania" (Appeasement).

W kilku wierszach.

Władze francuskie podwyższyły żołd francuskich wojsk kolorowych oraz osób pełniących służbę wojskową w kolonjach północno-afrykańskich.

* * *

Pewien oficer angielskiej służby aktywnej domaga się na łamach „Daily Mail" przyznania szlachectwa żydowskiemu artyście filmowemu Charlie Chaplinowi, jako nagrodę za przyczynienie się do realizacji wykonanego przez niego ostatniego filmu propagandowego pt. „Sprawa wolności".

* * *

W wygłoszonem w Sidney przemówieniu oświadczył australijski minister wojny Spender jakoby najbliższy okres 6-tygodniowy miał być rozstrzygającym, zaś obecny rok rokiem decydującym w dziejach cywilizacji.

* * *

Wysoki komisarz dla hiszpańskiego Marokka wydał tymczasowe zarządzenia administracyjne, obowiązujące w strefie neutralnej Tangeru.

* * *

„Giornale d'Italia" odpiera oświadczenie Churchilla, jakoby port w Genui został zdemolowany i w przeciwieństwie do tego oświadczenia twierdzi o ataku na otwarte miasto.

* * *

Nowomianowanemu ambasadorowi Stanów Zjednoczonych w Londynie Wiwantowi przydzielono adwokata Benjamina Cohena w charakterze doradcy prawnego.

* * *

Jak się agencja United Press dowiaduje, miał przybyć do Sofji sekretarz sowieckiego komisarjatu ludowego spraw zagranicznych, generał Soboleff.

* * *

Rezultat tegorocznych połowów śledzi w Norwegji wynosi 3,400.000 hl. Z tej ilości zużyto 2.700 na produkcję oleju.

* * *

Różne organizacje francuskiego Czerwonego Krzyża przystąpiły ostatnio do wspólnej akcji, tworząc jedną wielką organizację i oferując honorową prezesurę marszałkowi Petain.

* * *

Przedstawiciel amerykańskiego przemysłu lotniczego oświadczył, że potrzeba będzie najmniej dwa lata, aby samoloty bombowe, które w części sporządzane będą przez przemysł automobilowy, mogły być oddane do użytku.

* * *

Francuski ambasador w Waszyngtonie, Henry Hay, odbył z prezydentem Rooseveltem półgodzinną rozmowę, w czasie której prosił prezydenta o wysłanie środków żywności do nieokupowanych terenów Francji.

* * *

W ubiegłą niedzielę dokonano poświęcenia nagrobka Piusa XI.



Wrangell — miasto na Alasce.



Krajobraz gór Alaski z lodowcem na pierwszym planie.

Alaska - »lodownią Ameryki«



Dolina Chickaloon na Alasce.

(pwp) Długi czas nieznana i szybko zapomniana Alaska, stała się już dwukrotnie punktem zainteresowania opinji światowej. Poraz pierwszy w chwili, gdy Rosja, której handlarze futer zrobili wreszcie z Alaski „Amerykę rosyjską" sprzedała swą amerykańską posiadłość, tak zresztą bardzo oddaloną od macierzy. **Amerykański sekretarz stanu Sevard kupił wówczas Alaskę za 7 miljonów 200 tysięcy dolarów.** Miał on do przezwyciężenia pewne trudności, gdyż Amerykanie byli przeciwni temu kupnu: „Co będziemy robić z taką ilością bezwartościowych terytorjów?" — skarżyli się oni, nazywając Alaskę długi czas „lodownią" lub „głupstwem Sewarda". Było to, prawdę powiedziawszy, głupstwo, ale takie które się opłaca. Był to bowiem jeden z najlepszych interesów w historji świata. Cena kupna wynosiła 7 miljonów dolarów, a obecny

eksport ryb i minerałów przynosi przeszło 2 miljony dolarów.

Po tej transakcji była znowu długi czas cisza o Alasce. Dnia 16 sierpnia 1896 roku jednak znalazł Jerzy Cormack w okolicy spływu rzek Klondke i Yukon tyle złota, że wielu myślało, iż złoto wogóle straci swoją wartość. A gdy niedługo później statek „Portland" wylądował w Seatle i siedmiu eksploatorów przywiozło ni mniej ni więcej, tylko całą tonę złota, przebiegł dreszcz przez cały świat i rozpoczął się okres wielkiej „gorączki złota". **Dziesiątki tysięcy ludzi z różnych krajów ciągnęło do Alaski;** pasterz z Jugosławji opuszcza swoją trzodę, rybak z Norwegji swoją łódź, a urzędnik bankowy z Nowego Jorku swoje biuro. Złoto wciągnęło wszystkich w swój rydwan.

Ale wielka pogoń za złotem wkrótce się skończyła i znowu było cicho o Alasce. Kraj ten pozostał dla nas Europejczyków i większej części Amerykanów nieznanym, wiadomość zaś o nim czerpaliśmy z książek Jacka Londona, bardzo wprawdzie romantycznych, ale zgoła nieprawdziwych i nierealnych. Dziś Alaska zaczyna być znowu aktualną. Coraz częściej czyta się w prasie o strategicznych ochronnych inwestycjach, przeprowadzanych na Alasce. Amerykanie i Kanadyjczycy znają strategiczne położenie Alaski.

Alaska była oddawna pomostem między dwoma kontynentami, Ameryką i Azją.

Syberyjski przylądek wschodu i przylądek Ks. Walji na Alasce są od siebie oddalone zaledwie o 100 km. Uczeni twierdzili już dawno, że osadnictwo Ameryki szło od strony Azji. Przez wąską cieśninę Berynga przechodzili azjatyccy nomadzi na Alaskę i rozlewali się jak rzeka po Ameryce Północnej, Środkowej do Południowej, aż osiągnęli Ziemię ognistą i tu zakończyli swą wędrówkę. Położenie Alaski jako pomostu, znajduje potwierdzenie w stosunkach ludności, dziś jednak Alaska nie służy już jako pomost, ale raczej jako baszta. **Stany Zjednoczone i Kanada utworzyły wspólny front obronny,** który ma na celu przeprowadzenie strategicznych posunięć na wybrzeżach oceanu Spokojnego i Atlantyckiego kontynentu amerykańskiego. Alaska odgrywa również w tym programie obronnym pewną rolę. Po rozbudowaniu przez Amerykę na Pacyfiku środkowym całego szeregu wysp, jak Guam, Wake, Mlidway i Hawaj jako punktu oparcia dla floty powietrznej i morskiej, obecnie także i Alenty, które jak klin wbijają się w morze Japonji, mają być spożytkowane dla celów militarnych. **Wyspy Kodiak i Unalaska będą rozbudowane, Sitka i Fairbanks mają stać się bazami lotniczemi.** Dutch Harbonr na Unalasce jest od dawna jednym z największych wojennych portów amerykańskich. Na leżących nieco dalej ku południowi wyspach kanadyjskich królowej Karoliny i na Vancouver Island, mają być zbudowane wspólne amerykańsko-kanadyjskie fortyfikacje.

Ale i Rosja nie zasypia sprawy i ufortyfikowała niewielką wyspę Diomedę, znajdującą się niedaleko, bo widzianą z wybrzeża Alaski. Ta, tak długo zaniedbywana i zapomniana

północna część Ameryki zaczyna się stawać oczkiem w głowie Stanów Zjednoczonych.

Wiadomo przecież, że w cieśninie Berynga spotykają się interesy trzech państw: Ameryki, Rosji i Japonji.

Alaska jest przedewszystkiem „terytorjum", a nie żadnym stanem związku amerykańskiego. Życzeniu jej mieszkańców, by ich kraj podniesiony był do godności stanu, stał dotąd na przeszkodzie fakt, że Kanada przedziela tę ziemię od macierzy, a dalej, że nie było żadnego połączenia lądowego z Alaską, a wszelka komunikacja ograniczała się do okrętów, zaś w ostatnich czasach do samolotów. **Plan wybudowania drogi ze Stanów Zjednoczonych do Alaski nie jest bynajmniej nowy.** Już w połowie ubiegłego wieku, kiedy wybudowano ścieżki dla poszukiwaczy złota w Kolumbji brytyjskiej, chciano przedłożyć Karibou Trail do Fairbanks. Ciągle jednak projekt ten odrzucano, dopiero obecnie ma być zbudowany w Kanadzie korytarz miedzy Stanami Zjednoczonemi a Alaską. **Taka droga jest koniecznością życiową dla Alaski, a zarazem ważną arterją obronną dla zachodniej Kanady.**

Dawniej zamierzano zbudować autostradę, myślano o tem, by ją przeprowadzić wzdłuż przecudnych fiordów, dziś ustalono jej trasę wewnątrz kraju, buduje się przecież arterją strategiczną, a taka nie powinna być blisko morza.

Mieszkańcy Alaski przywiązują wielkie nadzieje do budowy takiej drogi, obiecując sobie stąd wielkie korzyści. Możnaby sądzić według obszaru kraju, że ludność Alaski liczyć będzie kilka miljonów, **tymczasem cała ludność tego obszaru zmieściłby się mogła w średniem mieście niemieckiem.** Wynosi bowiem wszystkiego 60.000 ludzi. Połowa z tego to biali — druga połowa to po równej części Indjanie i Eskimosi.

Alaska ma to samo geograficzne położenie, co Skandynawja,

a czem dla Skandynawji jest Golf-strom, tem dla Alaski jest Kuro Shiwo-Strom. Klimat mają prawie jednaki i warunki rolnictwa również zbliżone do siebie. Poniższych kilka liczb daje nam pojęcie o słabem zaludnieniu Alaski.

	mieszkańcy w km. kw.	mieszkańców	gęstość zaludn. na 1 km.
Skandynawja	1,159.000	13,000.000	10,9
Alaska	1,518.000	60.000	00,04

Dotąd żyła Alaska środkami żywności, sprowadzanemi z Ameryki, powstała stąd t. zw. „cywilizacja konserwowa". Przed niewielu laty założono **wzorową farmę** w dolinie Matanusa i okazało się, że **na Alasce udają się jarzyny, zboże, ziemniaki, a nawet jagody i to najlepszej jakości i wielkości.** Ziemniaki z Alaski uzyskały na wystawie w Minneapolis pierwszą nagrodę. Krótkie lato ze skoncentrowanem, bo czasem 20 godzin trwającem promieniowaniem słońca, następnie urodzajna ziemia, czynią kraj ten idealnym terenem pod farmy i pastwiska.

Obliczono, że Alaska jest w stanie sama wyżywić 18 miljonów ludzi.

Rzut oka na listę eksportową Alaski daje przegląd bogactw naturalnych tego kraju i ich dotychczasowego zużytkowania:



Indjańska wioska na Alasce z charakterystycznemi słupami totemowemi.

Wywóz 1937	Wartość w dolarach
Łosoś	44,250.000
Złoto	20,800.000
Miedź	4,720.000
Futra	2,920.000
Drzewo	116.000
Renifery	21.000

Rzuca się w oczy ciekawy fakt, że łosoś, to „pływające złoto" przynosi dwa razy tyle dochodu, co kopalnie złota. Mimo tego to główne bogactwo kraju ma dla państwa małe stosunkowo znaczenie, gdyż połów łososi przeprowadzają przeważnie towarzystwa amerykańskie, które w sezonie połowu przywożą ze sobą do Alaski robotników, narzędzia rybołówstwa i prowiant, a w jesieni zabierają to wszystko ze sobą do Stanów. **Mieszkańcy Alaski mają więc z tego bogactwa małe korzyści.**

Natomiast złoto jest i dzisiaj jeszcze iskrą życiową wnętrza Alaski. Złoto spadło nieco w cenie, nie można niem pędzić motorów, ani budować armat, jest ono wartością fikcyjną. Z tej więc strony nie grozi nic Alasce.

Natomiast źródła nafciane Point Barraw na północnym cyplu Alaski, które dotąd nie były eksploatowane, lecz traktowane jako rezerwa floty, łatwo mogą wzbudzić zainteresowanie sąsiadów żądnych nafty. Rosja potrzebuje dla swej armji wschodniej na dalekim Sybirze coraz większej ilości ropy. Dowodzą tego cyfry przywozu Stanów Zjednoczonych do Syberji:

W r. 1936 — 47.000 ton
W r. 1937 — 110.000 ton
W r. 1938 — 50.000 ton (7 miesięcy)

Traperzy nie grają jeszcze w życiu Alaski większej roli.

Żyją sobie jeszcze wprawdzie swobodnie w bezkresnych lasach, ale nie pojawiają się ani gospodarczo ani ilościowo, jako czynnik ważniejszy.

Gdy się leci z Nome na północ, można obserwować w oddaleniu 30 do 40 km. ruiny zapadłego bloku domów t. zw. Roadhaus'u, które służą jako punkt wypoczynkowy dla podróżujących sankami. W samolocie od jednej kopalni do drugiej, to zaledwie 10 minut drogi, **sankami zaś trwa ta jazda cały dzień.** Indjanie i Eskimosi, którzy nigdy w swem życiu nie widzieli auta ani kolei żelaznej, podnoszą głowę gdy słyszą nad sobą warkot samolotu.

Każda najmniejsza miejscowość składająca się tylko z kilku domów, ma swój plac do lądowania, a bezrobotny, który szuka zatrudnienia w kopalni złota, odlatuje do swego miejsca przeznaczenia. W inny sposób nie dostałby się tam. Alaska jest idealnym krajem dla komunikacji samolotowej, jej błota i wydmy śniegowe w czasie zimy czynią wszelki inny środek komunikacyjny — niemożliwy. Na Alasce spotyka się często mapy, na których kraj ten nie jest przedstawiony jako cypel Ameryki, lecz jako

kraj leżący w samym środku mapy.

Jest on wtedy punktem środkowym, zamieszkanych obszarów Azji, Ameryki Północnej i Europy. Także lotnicy jednak uznali dopiero to centralne położenie Alaski.

W r. 1865 chciano założyć kabel z Nowego Jorku do Moskwy przez Alaskę,

a miał on prowadzić przez najwęższe miejsca w cieśninie Berynga. Ale zanim jeszcze przewieziono olbrzymie ilości drutów na północ, położono pomyślnie kabel atlantycki z Cyrus Field — i plan ten upadł zupełnie.

Alaska śpi dziś jeszcze, wnet jednak zbudzi się do pulsującego życia, a wtedy świat ze zdumieniem zobaczy, że ta „lodownia Ameryki" jest jednym z najbogatszych i najważniejszych krajów na ziemi.

Założenie nowego niemiecko-japońskiego związku.

Tokio, 13 lutego. **W gmachu Izby przemysłowej i handlowej w Kobe dokonano dziś inauguracji nowego Związku niemiecko-japońskiego, którego głównem zadaniem jest dalsze pogłębienie ścisłych stosunków przyjaźni między obu krajami.**

Pomnik Houstona Stewarta Chamberlaina w Wiedniu.

Wiedń, 13 lutego. **Urząd kultury miasta Wiednia rozpisał ostatnie konkurs na projekt pomnika dla znanego uczonego, który bardzo wiele przyczynił się do rozwoju nauki o rasizmie Houstona Stewarta Chamberlaina.**

Pomnik ma powstać zapewne w parku Esterhazych. Chamberlain żył i działał w Wiedniu od roku 1899—1909, i tutaj napisał swoje najważniejsze dzieła.

Inauguracja Niem. Instytutu Umiejętn. w Budapeszcie.

(=) **Budapeszt**, 13 lutego. **W auli uniwersytetu budapeszteńskiego odbył się uroczysty akt otwarcia niemieckiego instytutu umiejętności, założonego i wyposażonego przez niemiecki urząd spraw zagranicznych.** Aktu otwarcia dokonał poseł Rzeszy dr von Erdmannsdorff.

W związku z uroczystością otwarcia niemieckiego instytutu umiejętności, poseł Rzeszy w Budapeszcie von Erdmannsdorff wydał przyjęcie w salonach poselstwa, w którem m. in. wzięli udział premjer hr. Teleky, minister spraw zagr. De Bardosay i minister oświaty Homan.

Na czele niemieckich gości, którzy uczestniczyli w przyjęciu stał premjer bawarski Siebert, prezydent akademji niemieckiej.

KRONIKA

Dziś koncert Stanisława Drabika.

Kraków, 13 lutego. **Jak już donosiliśmy, dzisiej, tj. we czwartek 13 lutego, odbędzie się w dużej, dolnej sali „Domu Plastyków“ przy ul. Łobzowskiej 3, koncert znanego tenora oper polskich i zagranicznych, b. dyrektora opery lwowskiej Stanisława Drabika.**

Na program koncertu złożą się pieśni i arje z oper. Akompanjować będzie znany dyrygent oper, dyr. Józef Barański. Początek koncertu o godz. 18. Zapowiedź koncertu znanego i cenionego artysty wywołała w całem mieście wielkie zainteresowanie, toteż należy się spodziewać pełnego powodzenia tego pierwszego po wojnie występu Stanisława Drabika w Krakowie.

Obniżka cen na koks.

Kraków, 13 lutego. Ujednostajnienie gatunków węgla i cen za węgiel, pociągnęło za sobą obniżenie cen za koks górnośląski i karwiński, Obniżką tą ma również zastosowanie dla Generalnego Gubernatorstwa.

Obniżka ceny za poszczególne gatunki koksu wynosi: dla koksu grubego, oraz orzechu I, II i III — 0,20 zł za każde 50 kg, a dla orzechu IV — 0,30 zł za każde 50 kg.

Wydział kontroli cen przy rządzie Generalnego Gubernatorstwa zarządził przeto, by obowiązujące dotąd w Generalnem Gubernatorstwie ceny maksymalne za koks zostały odpowiednio obniżone.

Wezwanie do poszkodowanych przez „Argon“.

Kraków, 13 lutego. **W związku z prowadzonem dochodzeniem przeciwko właścicielom firmy „Argon“, fabryki piecyków stałopalnych „Samopał“ w Warszawie przy ul. Żymirskiego 111, Dyrekcja Kryminalna w Krakowie przy ul. Pędzichów 23, wzywa wszystkich poszkodowanych, celem złożenia zgłoszeń w terminie do dnia 1-go marca 1941.**

Kradzież koni w powiecie stopnickim.

(Zet). **Stopnica**, 13 lutego. W ostatnich tygodniach na terenie powiatu kieleckiego, kroniki policyjne zanotowały **szereg kradzieży koni**, które nieznani sprawcy wyprowadzali w nocy ze stajen i zaprzęgając również do skradzionych sanek, szybko oddalali się w wiadomym im tylko kierunku. Na ślad koniokradów w takich warunkach trudno jest natrafić.

Dzięki czujności policji, masowe kradzieże koni w powiecie kieleckim ustały, natomiast sporo wypadków tego rodzaju kradzieży spotyka się obecnie w powiecie stopnickim, gdzie **szajki koniokradów czują się widocznie bezpieczniej.**

Ostatnio we wsi Rudki Duże, Stanisławowi Patydze i Antoniemu Dudzikowi skradziono konie, oraz Antoniemu Basie sanie wraz z uprzężą. W Szklanowie, tegoż powiatu, Józefowi Łukasikowi skradziono konie wraz z uprzężą.

Kronika żałobna.

(Jer) **Kraków**, 13 lutego. W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: **dr. Ackermann Marjan**, lekarz, lat 71, **Stefan Dominik**, ślusarz, lat 57, **Bernard Boś**, lat 42. **Michał Hoszpak**, mistrz siodlarsko-rymarski, lat 72, **dr. Jan Kozak, profesor chemji Wydziału Rolnictwa U. J.**, lat 60, **Stefan Knapik**, mistrz stolarski, lat 59, **Franciszek Zydek**, lat 66, **Marja Wiśniewska**, lat 82, z Gajochów **Agata Cieślelska**, żona funkcjonarjusza Sądu Okręgowego w Krakowie, **Włodzimierz Marjan Jasiński**, przemysłowiec naftowy, lat 68, **Bronisława Królikiewicz**, nauczycielka w Rybniku.

Świątynie krakowskie.

Kościół św. Andrzeja.



(Stan) **Kraków**, 13 lutego. Najpiękniejszym w Krakowie zabytkiem epoki romańskiej jest kościół św. Andrzeja, stojący wśród obronnych murów z flankami przy ulicy Grodzkiej. **Jedyny to kościół w Krakowie, który zachował na zewnątrz architekturę romańską.** Wewnątrz kościoła nie pozostało ani śladu romańszczyzny, którą w ciągu przeróbek w XVII i XVIII wieku **zastąpił styl barokowy.**

Jak podanie niesie, kościół św. Andrzeja zbudował wojewoda Sieciech około 1100 roku, za panowania króla Władysława Hermana. **Pierwotnie był kościół kolegjatą OO. Benedyktynów.** W XIV wieku przeniesiono kolegjatę OO. Benedyktynów do kościoła św. Idziego, zaś kościół św. Andrzeja przekazano siostrom Klaryskom reguły św. Franciszka, które przybyły z klasztoru P. Marji w Ojcowie. Przy kościele wzniesiono dla zakonnic klasztor, który biskup Bernard Maciejowski przebudował w XVI wieku.

Kościół św. Andrzeja stał poza murami obronnemi Zamku wawelskiego, w t. zw. podgrodziu i dlatego był silnie ufortyfikowany, tworząc osobną warownię, t. zw. zamek niższy. **W 1241 r. kościół św. Andrzeja razem z Zamkiem zdołał oprzeć się pierwszemu najazdowi Tatarów.**

O wypadkach tych opowiada Długosz w następujący sposób: „Tatarzy po zwycięstwie nad wojskiem polskiem pod wsią Chmielnikiem, żadnej nie doznając przeszkody, podstąpili pod Kraków w dzień popielcowy. Za przykładem Bolesława Wstydliwego, który w zamku krakowskim nie czując się bezpiecznym, do teścia swego, Beli, króla węgierskiego ujechał, mieszkańcy miasta w różne rozbiegli się strony, jedni w krajach ościennych, inni z rodzinami i dobytkiem na bagnach, w lasach i niedostępnych miejscach schronili się. Nieprzyjaciel znalazłszy miasto bezludne, na świątynie i domy wściekłość wywarł i takowe na pastwę płomieni oddał. Sam tylko kościół św. Andrzeja, wtedy jeszcze za murami miasta leżący, powszechnej uniknął pożogi. Zamknął się był w nim dostatek ludu ubogiego z całą swą chudobą. Tatarzy w mniemaniu, jakoby tam wszystkie bogactwa miasta zgromadzone były, o zdobycie gmachu tego usilnie kusili się; oblężeńcy zaś dzielny dając opór, zgładziwszy przytem wielu nieprzyjaciół, nakoniec do odstąpienia ich zmusili“.

Z biegiem czasu kościół przestał być warownią, ale **nadal zachował cechy obronności.** Do kościoła schodzimy dzisiaj po schodach, ponieważ jego poziom leży o przeszło metr poniżej poziomu ulicy.

Mury z kostki wapiennej i ciosów piaskowca mają ponad półtora metra grubości. Kościół jest jednonawowy, posiada półokrągłą absydę, w której mieści się główny ołtarz i dwie wieże romańskie. **Podstawa wież jest kwadratowa;** w górnej części przechodzą wieże w ośmiobok. W ścianach wież znajdują się typowe dla stylu romańskiego małe okna bliźniacze, tj. po dwa okienka, przedzielone kolumienkami. **Hełmy, nakrywające wieże, są barokowe i pochodzą z XVIII wieku.** Kościół był pierwotnie nakryty drewnianym pułapem, który w XVII wieku zastąpiono barokowem sklepieniem beczkowem. **Zakrystja w stylu gotyckim pochodzi z XIV wieku.**

Kościół i klasztor posiadą cenne pamiątki, wśród nich znajdująca się w oratorjum piękną mozaikę bizantyńską z XII wieku, Jasełka z XIV i XV wieku, malowidła z XVII wieku i pisane przez zakonnice starożytne księgi ze śpiewami kościelnemi. Najcenniejsze miejsce wśród zabytków klasztoru zajmuje ołtarzyk **z relikwjami św. Salomei,** która sprowadziła zakon Klarysek do Polski. Św. Salomea, córka Leszka Białego, była żoną Kolomana Węgierskiego.

SS. Klaryski, które obowiązuje surowa reguła zakonna, poświęcają się wychowywaniu młodzieży żeńskiej w szkole, stojącej w obrębie zabudowań klasztornych.

Uregulowanie oprocentowania wkładek w instytucjach kredytowych.

Kraków, 13 lutego. **Stale postępujące zrozumienie znaczenia kredytu, w szczególności zaś wzrastający rozwój idei oszczędności, spowodowały konieczność uregulowania zasad oprocentowania kredytowego wypłacanego przez instytucje kredytowe od wkładek oszczędnościowych.**

Rozwiązanie tej kwestji nastąpiło na podstawie zarządzenia kierownika nadzoru bankowego z dnia 17 grudnia (Nr. 2), znajdujące się w Dzienniku Rozporządzeń Gen. Gubernatorstwa część II. **Zarządzenie to wprowadza jednolite prawo dla całego Generalnego Gubernatorstwa** i zawiera prócz wyraźnego określenia dopuszczalnej wysokości oprocentowania wkładek w instytucjach kredytowych, cały szereg postanowień i przepisów, stwarzających wyraźną podstawę dla wkładek w instytucjach kredytowych. **Pojęcia poszczególnych rodzajów wkładek są dokładnie określone stosownie do swego gospodarczego charakteru.** Zarządzenie zajmuje się także pieniądzem obiegowym, o stałym terminie, jakoteż i o wypowiadaniu wkładek. Te ostatnie są odróżnione od siebie zależnie od tego, czy termin zwrotu był już ustanowiony przy uiszczaniu wkładki, czy też został dopiero oznaczony przy wypowiedzeniu późniejszem.

Szczególniej dokładne są postanowienia o wkładkach na książeczki wkładkowe, lub książeczki oszczędnościowe. Aby na tem polu iść na rękę potrzebom oszczędzającego, stworzono różne rodzaje wkładek książkowych, opierając się ściśle na przepisach obowiązujących w Rzeszy. Przy wypłacie małych oszczędności przewidziane są udogodnienia, a mianowicie, że na każdorazowe żądanie natychmiast może być wypłacone 1.000 zł. miesięcznie, a reszta, niezależnie od jej wysokości, po trzechmiesięcznem wypowiedzeniu. **W szczególniejszej potrzebie można podjąć bez uprzedniego wypowiedzenia kwotę do 3.000 zł.** Wysokość oprocentowania tych wkładek nie przekracza 2%. Prócz tego mogą być wkładki ze specjalnie ustalonym terminem wypowiedzenia, wynoszącym 1, 3 lub 6 miesięcy. Dla tych wkładek oprocentowanie wynosi do 3% rocznie. Każdy więc może wybrać sobie odpowiadający mu rodzaj wkładki, z wyższem oprocentowaniem i dłuższym terminem, lub też z niższem oprocentowaniem — wynoszącem 1%, lecz za to można podjąć pieniądze w każdej chwili.

Uregulowanie oprocentowania obejmuje wszystkie wkładki od 1 stycznia 1941 roku. Stawki procentowe są stosunkowo niższe, aniżeli w b. państwie polskiem, a to, aby z jednej strony dać instytucjom kredytowym możność starannego wyboru nastręczających się możliwości utrzymania pieniądza, z drugiej zaś strony, aby instytucje te mogły sprostać zapotrzebowaniu kredytu gospodarstwa krajowego na dogodniejszych warunkach, wynikających z niższego oprocentowania. **Wydano też ostre postanowienia przeciw wysokim procentom** i przeciw niedozwolonym sposobom jednania sobie klientów, a to w tym celu, aby wykluczyć konkurencję pomiędzy instytucjami oszczędnościowemi, która to konkurencja wprowadziłaby w rezultacie niezdrowe stosunki kredytowe.

Uregulowanie kwestji oprocentowania wkładek w nowych instytucjach kredytowych czyni zadość wielokrotnie wyrażonym życzeniom klienteli składającej pieniądze. Należy oczekiwać, że to uregulowanie przyjmie się wkrótce i przyczyni się do ponownego rozwoju kredytów.

(Jo) **ADRESY APTEK** dyżurujących dzisiejszej nocy w Krakowie. Krowoderska 74, tel. 149-56, Adolf Hitler Platz 22, tel. 187-04, św. Gertrudy 1, tel. 136-90, Długa 4, tel. 103-94, Krakowska 9, tel. 102-51, Kazimierza W. 78, tel. 154-55, Szczepańska 1, tel. 104-02, Senatorska 5, tel. 135-78, Mogilska 16, tel. 175-90, Brodzińskiego 1, tel. 221-80.

STAN WODY NA WIŚLE wynosił w dniu 13 lutego w Krakowie 416, w Zawichoście 376.

(Zet). **NIEUDANY NAPAD BANDYCKI.** Do mieszkania Hermana Sary we wsi Piece, gm. Kroczyce koło Pilicy, usiłowało wtargnąć w nocy trzech zamaskowanych i uzbrojonych w broń palną bandytów. Przebudzeni domownicy wszczeli alarm i uzbroiwszy się w różne narzędzia, stawili opór, nie dopuszczając do wtargnięcia napastników do mieszkania. Bandyci po kilku próbach złamania oporu domowników, strzelili kilka razy do mieszkania, raniąc dość niebezpiecznie jedną osobę z rodziny Sary.

Z DNIA.

Telefon.

W redakcji jak makiem zasiał. Wszyscy pracują, albo udają, że pracują. Każdy ma minę bardzo poważną, bo chodzi tu o rzeczy niezwykle ważne: gdzie postawić przecinek, gdzie kropkę, które słowo „wytłuścić“, a wkońcu jaką pisać pisownią: pana Nitscha, czy pana Maleckiego, czy t. zw. pisownią fantazyjną, czy wkońcu pisownią wojenną, t. zn. jak się komu podoba. Naraz zadźwięczał telefon. Jeden z panów, siedzących obok, przyjmuje odpowiednio ważną minę i mówi sakramentalne — hallo!

— Panna Danka do telefonu!

Wysoka, o miłym wyglądzie, nieco zamyślona i rozmarzonemi wodząca po świecie oczami, wstaje i chybotliwym krokiem zbliża się do aparatu, który podobno jest dumą XX wieku.

— Ach to ty! Słucham.

— .....

— Jeszcze nie! Nie mogłam tak prędko! Zresztą nie wiem! Nie jestem duchem świętym.

— .....

— Najlepiej, jeżeli sam napiszesz. Skąd ja mogę wiedzieć? A dajże mi święty spokój. Wszyscy macie do mnie pretensje.... Tak... tak...

— .....

— Już mam dosyć tego wszystkiego, do jasnej cholery! Tylko proszę cię nie groź, bo każda groźba to miecz obustronny, t. zw. miecz Demokryta.

— .....

— Demokryta! — powtarzam: „d“ jak dureń, „e“ jak encyklopedja, „m““ jak matoł, „o“ jak ogórek, „k“ jak...

Powoli robi się ruch w interesie. Pan Stanisław odłożył pióro wieczne, panna Zitka zaczyna nadsłuchiwać, pan Józef odkłada skrypt, który właśnie badał i zastanawia się głęboko, ale wszystkich zaczyna ogarniać lekkie zdenerwowanie.

— Myślisz, że sobie nie dam rady? Tak cię ubiorę, że się nie poznasz, a buty ci też uszyję, chociaż nie jestem szewcem.

Panna Danka zmienia się na twarzy, jak kameleon. Staje się fioletowa, potem wpada w kolor bronzowy, przechodząc przez żółty, zielony, niebieski i kilka innych.

Nastrój jest wręcz rewolucyjny. Pan Stanisław daje znaki mówiącej przez telefon, że sam chce coś dodać do tej rozmowy. Następuje krótka walka o słuchawkę, poczem grubym basem odzywa się do t. zw. tubki.

— Daj pan spokój, do cholery, jeżeli pan nie chce ze mną mieć do czynienia! Proszę nie napastować niewinnej istoty!

— .....

— Co i mnie pan grozi? Owszem, służę panu, ale zobaczymy co z tego wypadnie!

Napięcie wzrasta do maksimum. Już i pan Witold, który znany jest ze spokoju, wyrywa się do telefonu, bo i on chce dodać od siebie. Następuje znowu krótka walka i Witold z zwycięską miną grzmi:

— Mówi Witold Górnodurno. Przysłuchiwałem się pańskiej rozmowie i uważam, że muszę zabrać w niej głos. Co mnie to obchodzi? Owszem bardzo wiele, zawsze staję w obronie napastowanej kobiety. Nie wiem o co chodzi? Nie zawracaj pan gitary. Kobieta zawsze ma rację, bo od tego jest kobietą i wypraszam sobie wszelkie groźby. Co, chce pan odpowiednich konsekwencyj? Owszem, służę panu. Jutro zjawią się u pana moi świadkowie.

— .....

— Jak pan chce! Na trzy kroki do czwartej krwi, pistoletami gwintowanemi. A może pan woli karabin maszynowy?

Ale nie zdołał jeszcze dokończyć tej rozmowy, gdy również i płeć piękna wzięła udział w tym turnieju telefonicznym i wmięszała się do rozmowy. Panna Danka przyglądała się temu wszystkiemu z nieco smętnym uśmiechem, coś chciała tłumaczyć, machała rękami, ale nikt jej nie słuchał.

Oczywiście, że nikt nie wrócił już do swojej pracy, bo wszyscy byli zbyt wzburzeni. Komentowali tylko żywo swoje utarczki i przejścia.

Rezultat całej rozmowy telefonicznej był następujący: dwa pojedynki, z wynikiem dodatnim, tj. wybiciem trzech zębów, podrapaniem nosa, oberwaniem lewego ucha jednemu z pojedynkujących się, oraz zerwanie stosunków towarzyskich między znajomymi tajemniczego gościa, który dzwonił do panny Danki, a znajomymi towarzystwa akcyjnego, które brało udział w telefonicznej walce.

Niestety nikt z biorących udział w tej aferze nie wiedział, o co faktycznie chodziło znajomemu panny Danki. A powód był dosyć niewinny. Ona chciała iść do kina, on zaś wolał pójść na pogawędkę do kawiarni. Ale czyż powody wielkich awantur mają jakieś znaczenie? Chodzi o to, że była awantura i koniec.

XEREZ

WESOŁY KĄCIK.

Chłopiec z płaczem: — Pies sąsiada mnie ugryzł.

Ojciec: “ Chybaś go uderzył lub rozdrażnił, bo on nikogo nie kąsa.

Chłopiec: — Ja go tylko podniosłem za ogon.

*

Zosia: — Wiesz Józiu? Lew w menażerji ma młode.

Józia: — Nie wierzę.

Zosia: — Ależ widziałam je.

Józia: — Jak mi dasz tego cukierka, to ci uwierzę.

WŁADYSŁAW BARCICKI.

WIZYTA

Powieść współczesna.

17)

Chaliński wstał z krzesła i wszedł do sąsiedniego pokoju.

— Niech pan siada! — rzekło wysokie vis-a vis.

Przeglądał jakieś papiery, po chwili zaczął:

— Przyjechał pan, aby podjąć spadek po swym krewnym, panu Jarosławie Kamińskim, czy tak?

— Tak, panie komisarzu.

— Odwiedził pan zaraz pierwszego wieczoru mecenasa Jerskiego, aby porozumieć się z nim w tej sprawie?

— Tak, zaraz po przyjeździe pojechałem do jego mieszkania w Alei Róż.

— I co pan tam zauważył?

— Mieszkanie było poprostu niezamknięte, pokoje puste, wszędzie ciemności egipskie. Nie mogąc się nikogo doczekać, postanowiłem je opuścić, gdy wzrok mój padł na kartkę. O, mam ją nawet przy sobie! — zakończył wyjmując z portfelu znalezioną owego wieczoru kartkę.

Komisarz przyjrzał jej się z uwagą.

— Tak, proszę pan, to ciekawe. Zresztą wiedziałem o tem. Długo zabawił pan w mieszkaniu Jerskiego?

— Może kwadrans, dwadzieścia minut! — odparł Chaliński.

— Ale nie wie pan zapewne, że po panu były jeszcze inne osoby w tem mieszkaniu?

— Nie, nie wiem, skąd miałbym...

— Tak, była pewna młoda artystka i pewien młody człowiek, który zresztą podejrzany jest o brzydkie rzeczy... — komisarz spoglądnął porozumiewawczo na Chalińskiego. — Czy pan wiedział, że testament pańskiego kuzyna złożony jest u mecenasa Jerskiego? I czy pan chciał go u niego obejrzeć, względnie spytać się o jego brzmienie, albo wogóle zbadać tę sprawę bliżej?

— Wiem, że testament był złożony u Jerskiego — odparł Chaliński. — Wiem też, że mój dobry znajomy Brochwicz z Budapesztu był w zażyłych stosunkach z Jerskim i dał mi do niego list polecający, aby sprawę jak najprędzej załatwił i zaoszczędził mi w miarę możności różnych urzędowych formalności.

— Świetnie! — rzekł komisarz. — Ale pan testamentu oczywiście nie widział?

— Nie, skąd, skoro mecenasa nie było w mieszkaniu.

— Tak, ale widział go ktoś inny! — rzekł tajemniczo komisarz. — Pewien pan, którego pan zna dosyć dobrze, sądząc po pozorach.

Wstał od stołu i podając Chalińskiemu rękę, rzekł:

— Tymczasem dziękuję panu za informacje. Proszę zaczekać w pokoju obok, a za chwilę może dowie się pan rzeczy ciekawych, gdyż nie będę przed panem robił tajemnicy. Teraz muszę przesłuchać pana Jarkowskiego.

Chaliński wyszedł, a na miejsce jego do pokoju komisarza wszedł Jarkowski.

Komisarz był dla niego o wiele mniej grzeczny jak poprzednio dla Chalińskiego.

— Czy pan zna mecenasa Jerskiego? — zapytał komisarz.

— Panie komisarzu — zaczął z oburzoną miną Jarkowski — nie rozumiem zupełnie, jak ja się tu dostałem i co to wszystko znaczy? Bardzo proszę o wyjaśnienie — zakończył drżącym z wewnętrznego wzruszenia czy złości głosem.

— Panie Jarkowski, proszę się nie przejmować drobiazgami. Pan może przecież udowodnić swoje alibi, może pan wykazać swoją niewinność i wtedy wszystko będzie w porządku. A wie pan przecież, że policja jest od tego, aby ludzi... zamykać! — dokończył z napoły złośliwym na poły figlarnym uśmiechem.

— Jakto zamykać? Za co? Co to znaczy? rzucał się dalej Jarkowski.

— No, dosyć żartów. Przystępuję do przesłuchania! — przerwał mu dosyć brutalnie komisarz. Czy zna pan mecenasa Jerskiego?

— Znam, owszem, przelotnie — odparł Jarkowski.

— Bywał pan u niego?

— Nnnie! — zawahał się nieco przesłuchiwany.

— Nigdy? — zapytał z naciskiem komisarz.

— Nie przypominam sobie przynajmniej.

— A pan ma dobrą pamięć? Pamięta pan np. rzeczy, które miały miejsce wczoraj?

— Zapewne, że takie bieżące sprawy o ile są ważne, mogę zapamiętać.

— To świetnie! — rzekł komisarz zacierając ręce. Co pan robił u mecenasa Jerskiego wczoraj około godziny 4 popołudniu.

Pytanie komisarza było dobrze wymierzone, bo Jarkowski w pierwszej chwili mimo pewnej siebie miny jaką poprzednio posiadał, zaniemówił.

— Co u niego robiłem? Bardzo proste: chciałem go zapytać o pewne informacje w sprawie, którą obecnie zamierzam załatwić z pewną firmą przemysłową.

— O informacje? Hm, czy widział się pan z nim?

— Nie! Był nieobecny.

— A kiedyż wróci? — pytał komisarz.

— Nie wiem, nie powiedziano mi nic konkretnego.

— Szkoda! Ale czy pan widział się z jego sekretarzem czy służbą?

— Nie, z nikim się nie widziałem.

— I to panu wystarczyło?

— Jakto wystarczyło?

— No, czy pan nie pragnął widzieć się z kimkolwiek?

— Owszem pragnąłem, ale nie było nikogo.

— Jakto, w mieszkaniu nikogo nie było?

— Nie.

— Tylko pan tam wszedł, otworzył sobie biuro, wyjął potrzebne mu papiery i wyszedł, by potem za kilka godzin znowu wrócić, prawda? Rzeczywiście bardzo gościnny dom.

— Panie komisarzu, proszę mnie nie obrażać! — wyrwało się Jarkowskiemu.

— Obrażać? Ale skądże znowu! Spieszyło się panu więc pan załatwił co było potrzeba i sobie poszedł. No, panie, dosyć komedji lubię żarty ale nie tu w biurze. Coś pan wziął z biurka? Proszę mówić bo i tak są świadkowie!

Jarkowski zzieleniał na twarzy, oczy jego oddawna coraz bardziej niespokojne poczęły krążyć po przeciwległej ścianie.

— No, przyznam się panu, panie komisarzu. Zostawiłem Jerskiemu pewne dokumenty bardzo ważne, które były mi gwałtem potrzebne, ale że nikogo w domu nie było, uważałem za właściwe odebrać te papiery. Cóż zresztą mogłem zrobić? Dom pusty, nikogo w nim nie było, do kogo było się zwrócić?

— Oczywiście! No, niech pan tymczasem wypocznie po wysiłkach pamięciowych jakie pan przechodził, a ja zajmę się znów kim innym. Tylko proszę powiedzieć jeszcze na pożegnanie: jaki to był papier który był panu tak potrzebny? Niech pan się nie łudzi, że pan mnie oszuka: mamy świadków i wogóle cała sprawa już wydała się w swych wszystkich szczegółach, więc szkoda się trudzić.

— To są moje sprawy prywatne, miałem prawo odebrać moje papiery zresztą tylko na krótko bo je oddam mecenasowi.

— Nie odda ich pan mecenasowi: bo mecenas został zamordowany!

Jarkowski poderwał się na krześle.

— Zamordowany? — jęknął.

— Tak, niestety. Ale tymczasem proszę wyjść do drugiego pokoju.

(Ciąg dalszy nastąpi).

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Obwieszczenie

Stadthauptmann'a

dotyczy: **przymusowego gospodarowania lokalami mieszkalnymi i wszystkimi innymi lokalami używalnymi.**

Uważam za potrzebne przypomnieć moje LXXXIX obwieszczenie z 30 listopada 1940, dotyczące zarządzenia w sprawie przymusowego gospodarowania lokalami na terenie miasta Krakowa celem ścisłego przestrzegania przez tutejszych wynajemców i najemców. Aby doprowadzić do sprawności i porządku w zakresie gospodarowania lokalami, poleciłem nakładanie kar bez żadnego pobłażania na osoby nie stosujące się do tego zarządzenia. W szczególności przypominam o następujących zarządzeniach:

1. Wszystkie nieużywane oraz takie, które w przyszłości staną się wolne, umeblowane i nieumeblowane mieszkania i lokale mieszkalne oraz wszystkie inne lokale, jak zarobkowe i zawodowe, fabryki, warsztaty, składy, garaże, szopy itp. należy zgłosić w Miejskim Urzędzie Mieszkaniowym na przepisanym do tego celu formularzu najpóźniej w ciągu 3 dni od tej chwili, w której jest wiadome, że stają się wolne.

2. Zawarcie i uchylenie umów najmu co do lokali wymienionych pod liczbą 1. wymaga zgody Miejskiego Urzędu Mieszkaniowego, o którą należy się postarać we właściwym czasie.

3. Umowy najmu wolno zawierać tylko z takimi osobami, które wpisane są jako poszukujące lokalu na liście Miejskiego Urzędu Mieszkaniowego i wykażą się odpowiednim zawiadomieniem Urzędu Mieszkaniowego na formularzu.

Wymagające zatwierdzenia umowy najmu należy złożyć w Urzędzie Mieszkaniowym ul. Lubicz 4, we formie pisemnej w 3 egzemplarzach, używając przepisanych urzędowo formularzy. Formularze na zgłoszenie wolnych lokali i na umowy najmu można otrzymać w Biurze Informacyjnem Urzędu Mieszkaniowego, we wszystkich Urzędach Obwodowych Miasta i w Ratuszu (w Polskim Urzędzie Kwaterunkowym na parterze).

Oczekuję, że przepisy te wydane w zakresie gospodarowania lokalami będą w każdym wypadku ściśle przestrzegane i że ustaną samowolne najmy i wypadki używania mieszkań i innych lokali.

W razie niestosowania się do tych przepisów musiałoby się nałożyć na winnych surowe kary. Karze ulegają zarówno wynajemcy jak najemcy.

Kraków, 10 lutego 1941.

839k **Der Stadthauptmann**
Schmid.

Pomyłki w druku, wynikłe z powodu niewyraźnego i nieczytelnego pisma, nie będą uwzględniane przy reklamacjach.

Wolne posady

POTRZEBNY
zaraz czeladnik szewski. Zgłoszenia: Antoni Jabłoński, Kraków, Karmelicka 62. 5252

KUCHENNA
ze świadectwami zostanie przyjęta do Oficerskiego Kasyna. Zgłoszenia osobiste: ulica Zyblikiewicza 1, Kraków. 5313

CHŁOPCA
do posyłek przyjmę. Pyrzanowski, Rowery i części, Kraków, Zwierzyniecka 30. 5365

CUKIERNIK
(czka) legumiriarz z poleceniami, zostanie od piętnastego przyjęty do Oficerskiego Kasyna. Zgłoszenia osobiste: ul. Zyblikiewicza, od 3—4-ej. 5369

FRYZJERKA
zdolna potrzebna od zaraz. St. Zajączek, Limanowskiego 27a. 5560

CHŁOPCA
z początkami w bufecie przyjmie „Bar-Stach“ — Grzegórzecka 4. 5555

POTRZEBNY
czeladnik krawiecki, znający krój Zgłoszenia: Bohdana Zalewskiego 18. 5552

POSZUKUJĘ
zaraz panienki do podnoszenia oczek Dietla 78, „Róża“ 5511

ROLNIKA
chętnego do pracy w gospodarstwie wiejskiem pod Krakowem przyjmę na dobrych warunkach Pisać do Gońca Krak. Kraków. „Nr. 5537“. 5537

POTRZEBNA
Inteligentniejsza do prowadzenia skromnego samodzielnego gospodarstwa domowego. Wiadomość: Kraków Kraszewskiego 8/4 — 5—6. 5563

PANNA
do biura poszukiwana, wymagany język niemiecki, maszynopismo, zdolności handlowe. Mieszkanie, utrzymanie na miejscu. Zgłoszenia z fotografją, życiorysem w języku niemieckim własnoręcznie napisanym: Kraków. skrytka pocztowa 138. 5487

POSZUKUJĘ
z dniem 1 marca 1941 gospodyni do prowadzenia mniejszego gospodarstwa domowego. — Kierownik Państwowego Tartaku — Reindel w Zagożdżonie — stacja kol. Pionki koło Radomia. 5489

CHOLEWKARZA
pierwszorzędnego ze świadectwami na bardzo dogodnych warunkach przyjmę. — Jan Gąsiewicz, Jarosław, Szpitalna 7. 842k

DZIEWCZYNA
gotująca, obrotna, potrzebna do restauracji. Kraków, Brzozowa 22, Kajzer. 5536

POTRZEBNA
fachowa siła do Podhurtowni Tytoniowej. Smajek Rynek Podgórski 14. 5541

CZELADNIK
lub pomocnik kominiarski potrzebny zaraz. Liszki 5594

URZĘDNICZKA
perfekt niemiecki poszukiwana. — Zgłoszenia: — „Par“ Kraków, AdolfHitler-Platz 46 „Nr. 2110“. 849k

PIELĘGNIARKA
rutynowana, inteligentna młoda, dochodząca stale do niemowlęcia — potrzebna natychmiast. Firma Szayer Kraków, Florjańska 5. 5607

POTRZEBNA
dziewczynka do dziecka: Sienkiewicza 19, suterena. 5521

POMOCNIKA
krawieckiego pod rękę przyjmę. — Rakowicka 1, m. 5, Kraków. 5576

POTRZEBNA
służąca do wszystkiego od 15 lutego. Zgłoszenia: Kopernika 8, Restauracja. 5575

PRZYJMĘ
zdolnego pomocnika szewskiego. Zgłoszenia: „Broda“ Strzelecka 9. 5566

WOŹNICĘ
do konia przyjmę od zaraz. Wiadomość: Kopernika 22, Zakład pogrzebowy. 5533

CUKIERNIKA
z kartą rzemieślniczą i przydziałową poszukuję. Goniec Krakowski Kraków „Nr. 5624“. 5624

PRALNIA
chemiczna przyjmie prasowaczki do garderoby. Dobre siły najlepiej wynagradza. Chłopca uczciwego przyjmie — Firma Franciszek Jogalla, — Dietlowska 93 w podworcu. 5605

Posad poszukują

MŁODY
z małą maturą — (język niemiecki), poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 5550“. 5550

OGRODNIK
kawaler, pracowity, uczciwy, sadownik, warzywnik, kwiaciarz, zmieni posadę. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 5499“. 5499

OGRODNIK
kawaler, lat 30, dobre polecenia, z dłuższą praktyką w majątkach ziemskich. Świadectwa dobre, poszukuje odpowiedniej posady, zaraz lub później. Oferty: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 848k“. 848k

AGRONOM
leśnik, młody — energiczny, — 12 lat praktyki we wzorowych gospodarstwach, obejmie posadę w zarządzie majątku lub lasu na skromnych warunkach. Dobrzański, Broniszów, poczta Łączki Kucharskie koło Dębicy. 846k

RZĄDCA
Ślązak, — szkoły niemieckie, 14 lat wzorowych majątkach, energiczny, lat 38, bezdzietny. Zahraj, Bratkowice Rzeszów. 5491

KRAWCOWA
szyje w domach prywatnych. Siemiradzkiego 21, m. 5, I. p. 5608

RZĄDCA
szkoła rolnicza, praktyka, poważne referencje — znający niemiecki słowie i piśmie, poszukuje posady od zaraz lub później. Oferty kierować proszę: Janus Alojzy, Nisko n/S., ul. Ochronki 283. 840k

RETUSZER
klisz i portretów poszukuje posady Zgłoszenia: Mogilska 67a m. 2. 5581

OGRODNIK
Rolnik, pracownik obeznany — dział ogrodniczy, przyjmie posadę zaraz lub później Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 5574“. 5574

BUFETOWIEC-KELNER
niemiecki perfekt, — wybitnie zdolny, wszechstronnie doświadczony fachowiec, wyjątkowo pracowity, uczciwy, energiczny bez nałogów, obejmie posadę. Poprowadzi samodzielnie interes. Wymagania skromne. Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 5532“. 5532

STOLARZ
poszukuje pracy obeznany w modelarstwie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 5606“. 5606

SZUKAM
posady z praktyką do dziecka jako dochodząca. — Zgłoszenia: Goniec Krak. Kraków, „Nr. 5493“. 5493

Kupno nieruchomości

KUPIĘ
parcele od właściciela w Małych Bronowicach lub w pobliżu. Zgłoszenia: Goniec Krak. Kraków, „Nr. 5343“. 5343

KUPIĘ
każdą realność, miejscowość obojętna. Kraków, Żuławskiego 8A m. 12. 5449

KUPIĘ
parcelę tylko w okolicy — Parku Krakowskiego i sprzedam siatkę ze słupami żelaznymi na ogrodzenie przeszło 24 metry. — Wiadomość: — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 5543“. 5543

WILLE,
domki komfortowe buduje na zlecenie „INICJATYWA“ Kraków, Krowoderska 4. Tel. 183-30. 5620

KUPIĘ
kamienicę, parcelę, domek, gospodarstwo. Płacę najwyższe ceny. Kraków, Wielopole 10. Bolesław Wyrwicz. 5628

Kupno

UBRANIA
płaszcze, kostjumy, suknie, kilimy — sprzedaż najszybciej. Plac Dominikański 4. „KOMIS“. 5470

MEBLE
wszelkiego rodzaju spieniężysz — najkorzystniej — Plac Dominikański 4. „KOMIS“. 5471

NOSZONĄ GARDEROBĘ
obuwie — nawet przyniszczone kupię. Józefa 42 m. 3. 5479

POTRZEBUJĘ
aparatów fotograficznych, maszyn pisarskich, patefonów, płyt, — **DAJEMY ZALICZKI**. — Komis, AdolfHitler-Platz 12, tel. 143-13. 5609

POTRZEBUJĘ
zaraz **UBRAŃ** męskich letnich zimowych, palt, raglanów. Dajemy zaliczki. — Komis, AdolfHitler-Platz 12. Tel. 143-13. 5610

KUPUJEMY
różne szmatki na wyrób chodników. TKALNIA, Kraków, Józefa 2 5616

MASZYNY
do szycia bębenkowe, szewskie, leworamienne — krawieckie kupuje Krischer, Kraków, Zwierzyniecka 6. 852k

POTRZEBUJEMY
zaraz 3 **KOMPLETÓW** ubrań treningowych, 2 **UBRAŃ** męskich 3 dywanów perskich 4 **KILIMÓW**, 2 serwisów obiadowych na 12 osób, 5 serwisów na 6 osób, pozatem wszystko — przyjmujemy w komis. Dom Handlowo-Komisowy, Szpitalna 11. 5642

FILATELIŚCI!
Zanim jakie znaczki sprzedacie, zapytajcie się mnie! Biuro Filatelistyczne, — Kraków, Florjańska 30 w podworcu. 5617

KUPIĘ
różne polskie i tłumaczone książki w dobrym stanie okazyjnie w większej ilości. Goniec Krakowski Kraków „Nr 5305“. 5305

PIANINO,
fortepian kupię prywatnie. Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 5578“. 5578

POTRZEBUJĘ
zaraz letnich sukien damskich — **KOSTJUMÓW**, palt, płaszczy, — kilimów, dywanów. Dajemy zaliczki. **KOMIS**, AdolfHitler-Platz 12. Tel. 143-13. 5611

FILATELISTOM
uzupełnia — kupcom komisy wysyła: „Mundus“. AdolfHitler-Platz 37. 4598

GARDEROBĘ,
bieliznę, obuwie kupuję — płacę zaraz. Tramwaj zwracam: **STAROWIŚLNA 88**, sklep. 5143

KUPIĘ
10—15 m. węgla. Zgłoszenia: św. Krzyża 7. Sklep kupna i sprzedaży. 5320

DYWANY PERSKIE
oraz żywieckie kupuje „Persia“ Kraków, Grodzka 18. 5397

KUPIĘ
gablotki szklane na ciastka słoje na cukierki, wagę dziesiętną. — Słoneczna 1, m. 5 5512

WÓZEK
dziecięcy ciemny, pierwszorzędny gatunek, w dobrym stanie, kupię. — Zgłoszenia z ceną: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5522“. 5522

ŁÓŻKO
używane, składane kupię. Sławkowska 23, m. 8. 5557

HARMONJĘ
pianową z registrem, nową 60 basów, kupię. — Krzyszofiński, — Wymysłów Tarnobrzeg. 841k

KUPUJEMY
większe ilości majeranku. Oferty próbą, warunkami dostawy: Centrala Handlowa „Warszawa“, — Warszawa, Jerozolimskie 24, telefon 659-12. 797k

GARDEROBĘ,
bieliznę kupuję w każdym stanie na żądanie przychodzę do domu, płacę dobrze. — Wolnica 11/2, — w podworcu. 5155

KUPUJĘ WSZELKĄ
używaną garderobę i bieliznę: Dietla 9, m. 17. 5159

ŁAŃCUSZEK,
obrączki, przedmiot wartościowy kupię: **GRODZKA 5**, oficyny I p 5174

KUPUJĘ OBRAZY
znanych artystów polskich: Wawrzecki, Kraków, Wiślna 9. 5264

UŻYWANE
meble mieszkaniowe, biurowe kupujemy — płacimy gotówką: — Hala Meblowa, — sklep Grodzka 59 5281

DYWANY PERSKIE ŻYWIECKIE
kilimy, kupuję, płacę najwyższe ceny. Halpern — Poselska 18. 5248

KUPUJE
ubrania, płaszcze koce, bieliznę pościelową, kilimy, aparaty fotograficzne rowery i inne wartościowe rzeczy: św. Krzyża 7. Kupno sprzedaż. 5302

MASZYNĘ DO PISANIA
biurową lub walizkową w dobrym stanie kupię zaraz. Karmelicka 50, m. 1. 5457

KUPUJE
wszelkie znaczki pocztowe: „Filatelia“ Kraków, Długa 14. 5314

PISARSKĄ
maszynę — stan bardzo dobry, kupimy. Kursy Handlowe, Podwale 7 (Westring 52). 5381

BIELIZNĘ
pościelową kupię Starowiślna 57 — (cukiernia). 5510

NAJKORZYSTNIEJ SPRZEDACIE wszystko w „CENTROKOMISIE“ Grodzka 9. **POSZUKUJEMY** zaraz futer, ubrań płaszczy — sukien, kilimów, narzut, maszyn do pisania szycia, pościeli. 5461

Sprzedaż nieruchomości

18
tysięcy kamieniczka piętrowa — Prądnik 170 sążni parceli, do sprzedania. Księgarnia, św. Jana 16, od 9—12. 5554

KAMIENICĘ
nowobudowaną, komfortową 18-ubikacjową, solidna budowa, blisko tramwaju, 135.000 natychmiast sprzeda — „Transakcja“ — Kraków, Szewska 7. 5582

PARCELE,
kamienice, wille. najkorzystniej! „**INFORMATOR**“ Kraków, Pijarska 19. Informacje bezpłatnie! 858k

Sprzedaż

ROWEROWE
części, akordeony organki ustne baterje, dostarcza: **HURTOWNIA** Otto Zenker, — Kraków, Grodzka 43 Bracka 6. Tel 117-46, 161-55 851k

POMPĘ
odśrodkową 1.200 l. 1525 obr. na minutę, nożyce do żelaza i gięciarkę do 35 mm. sprzedam. Kościuszki 35/20. 5571

JADALNIĘ
orzechową, tapczan sprzedam. Kraków, Felicjanek 5, stolarnia w podworcu. 5572

GARDEROBĘ
damską, męską, bieliznę, narzuty sprzeda Kupno - Sprzedaż, Długa 32. 5505

SYPIALNIĘ
okazyjnie sprzedam: Grodzka 5, m. 3. 5519

SINGERA
maszynę do szycia mało używaną sprzedam. — Krowoderska 39, m. 10. 5629

MOTORY
elektryczne 1½ i 2 K. M. 380/220 Volt. Zakład mechaniczny Zwierzyniecka 5. 5630

POKÓJ
kombinowany — najlepsze wykonanie, sprzeda: Dom Handlowo-Komisowy, Szpitalna 11. 5640

SPRZEDAJEMY
bez kartek futra, lisy, ubrania, palta raglany, suknie, płaszcze — kilimy, dywany, aparaty fotograficzne, łyżwy — narty. — Komis. AdolfHitler-Platz 12. Tel. 143-13. 5612

JADALNIĘ
nowoczesną — sprzeda — Dom Handlowo-Komisowy, Szpitalna 11. 5641


Przy kaszlu
Syrop ze świeżego korzenia
ŻYWOKOSTU
Magistra GOBIECA
Do nabycia w aptekach
Skład Główny: Warszawa, Miodowa 14

SPRZEDAM
dom 3 ubikacje, parceli 193, murowany, podpiwniczony, przy szosie, mam zezwolenie. Tonie 205. 5514

KAMIENICĘ
piętrową, nowobudowaną, komfortową, tramwaj 65.000. Dom ośmioubikacjowy, tramwaj 38.000.— sprzeda „Lokata“ Kraków, Łobzowska 4. 5592

WYRÓWNIARKI
(heblarki), frezarki cyrkularki i inne maszyny do obróbki drzewa — sprzedaje inż. Maciejewski, Kraków, Szlak 20/3. 5567

MŁYŃSKIE
maszyny, kamienie i przybory dostarcza Fabryka Maszyn Łęgiewski i Hartwig. Warszawa-Praga, Szeroka 11 508k

ŁÓŻKA DUŻE, DZIECIĘCE,
polowe, tapczany, otomany fotele łóżka. Dembiński św. Marka 19 — narożnik Florjańskiej. 5603

UBRANIE
mało używane, — pierwszorzędny materjał, sprzedam okazyjnie. Kraków, Mogilska 10 m. 3 — między 14—16. 856k

PROSZEK OD BÓLU GŁOWY
KOWALSKINA
stosuje się również przy
PRZEZIĘBIENIU GRYPIE i KATARZE

KAMIENICE
3 komfortowe ponad 20 ubikacji, cena ponad 100000 każda. Mniejsze i większe objekty sprzeda biuro „Własna Strzecha“ Kraków — AdolfHitler-Platz 10. 5597

PARCELĘ
150 sążni, plany zatwierdzone materjał na budowę okazyjnie sprzeda biuro „Własna Strzecha“ Kraków, AdolfHitler-Platz 10. 5598

PIANINA, FORTEPIANY
pierwszorzędne marki, ceny okazyjne. Świątek, **STAROWIŚLNA** 12. 5579

MATERJAŁY
elektrotechniczne, elektryczne kuchenki, żelazka piece najtaniej kupisz tylko w „**FALI**“ Zwierzyniecka 17. 5531

OBRAZKI
karykatury żydów sprzedam. — Zgłoszenia: Goniec Krak. Kraków, „Nr. 5518“.

DAMSKI
zegarek złoty na rękę, dywan bielski, kryształy okazyjnie sprzeda: Smoleńsk 27/6. 5494

ZEGAR
ścienny, 6 krzeseł wyścielanych, pulpit biurowy sprzedam: Tenczyńska 2/9, godzina 13—15. 5495

BIURA,
stoły biurowe i pod maszyny nadeszły do firmy: KI Kraków, — Sławkowska 10.



LAMPY BIUROWE
i inne, **GRZEJNIKI**, odkurzacze numeratory, wentylatory, akumulatory. Skład Artykułów Elektrotechnicznych — „ŻAR“, Sławkowska 11, podwórze. 5615

SUCZKĘ
boxera — pięciomiesięczną sprzedam. Blich 9/13. 5621

UWAGA!
Drzewo opałowe, bukowe, sosnowe zakupisz tanio z odsyłką do domu Jagiellońska 6, skład węgla. 5625

UŻYWANĄ
garderobę męską damską, sprzedaje, kupuje: sklep. Pierackiego 4. 5157

UBRANIE
męskie mało używane sprzedam. Rajska 4, m. 12. 5586

FORTEPJAN
krótki, płyta metalowa, w dobrym stanie — sprzedam tanio. Starowiślna 12/19 5580

BATERJE
Centra, Daimon i warszawskie stale na składzie — jak również wszystkie części rowerowe: Hurtownia Bukowska Janina Kraków, Gołębia 5. 5591

MASZYNA
pisarska biurowa walizkowa, nowe: Starowiślna 28/24 5595

PATEFONY,
motocykle rowery, maszyny do szycia, — wózki dziecięce, naprawiamy we własnych warsztatach przez najlepszych fachowców. — Wszelkie części na składzie: Krischer Kraków, Zwierzyniecka 6. 853k

MASZYNY DO SZYCIA
nowe i używane, igły, oliwa oraz wszelkie części zapasowe na składzie, warsztaty reperacyjne czynne. Krischer, — Kraków, Zwierzyniecka 6. 854k

KLOSZ
kryształowy sprzedam: św. Anny 4/9. 5517

STRUGARKI,
dłutownice, Shapingi, rewolwerówki, piły do metali, sprzedaje — inż. Maciejewski, Kraków, Szlak 20/3. 5569

FUTRO PERSKIE,
pelerynkę sealskinową, palta, ubrania, koce, kilimy sprzeda Dom Komisowy, **WIŚLNA** 8 5527

ORGANKI
Hohnera, wszystkie gatunki, harmonje ręczne włoskie, niemieckie poleca: Krischer, Kraków, Zwierzyniecka 6. 696k

HERBATA
do naparzania — „Siam“, cena zł. 40 kg. wysyłka za zaliczeniem pocztowem od 1 kg. — Wyłączna sprzedaż D/H. Tadeusz Mikulski Warszawa, Wspólna 61-25. 580k

PATEFON
z płytami sprzedam: — Zielona 28/11. 5496

PIECE ELEKTRYCZNE, KUCHENKI,
żelazka, rurki szamotowe po zniżonych cenach: — „Elektroneon“, św. Tomasza 6. 4736

ELEKTRYCZNE PIECE, KUCHENKI
żelazka, lampy biurowe, kolby, grzałki, suszki fryzjerskie, nagrzewacze, przewody, oporniki kable ołowiane, wentylotory. — Jednocześnie wykonujemy instalacje elektryczne oraz wszelkie naprawy: „Światłomotor“, św. Jana 13. 5274

PRASY DO METALI
balansowe i do bakelitu sprzedaje inż. Maciejewski, — Kraków, Szlak 20/3. 5568

SPRZEDAJE
ubrania, płaszcze, kilimy, koce, bieliznę pościelową, aparaty fotograficzne, gramofony i inne wartościowe rzeczy: — św. Krzyża 7, — Sklep kupna i sprzedaży. 5311

ZEGAREK
kieszonkowy chromowy, modny płaski, marki Doksa, okazyjnie sprzedam: Dietla 101/8 5372

MŁYŃSKIE
maszyny — oraz wszelkie przybory **GAZA** szwajcarska, **PASY** transmisyjne, gurty, kubełki: Zakład budowy młynów Kraków, Mazowiecka 35. 5424

PARĘ KONI
wyjazdowych — szpaków, sześcioletnich, oraz — klacz czteroletnią kasztankę sprzeda Zarząd dóbr Kobylanka, poczta Zagorzany. 5556

FORTEPJAN
sprzedam. Azory, ul. Ceglana 343. 5551

HARMONJE
ręczne Hohner — Paolo Soprani — Settimio-Soprani, oraz organki Hohnera — stale na składzie. — Krischer Kraków, Florjańska 9. 827k

MASZYNY
do pisania kasy kontrolne dostarcza Juljusz Hecker — Kraków, Wiślna 6. 4855

SYPIALNIĘ
tanio poleca: Magazyn Mebli, — Kopernika 8. 5276

WAGI
dla aptek, złotników, laboratorjum, handlu, przemysłu dostarcza „CENTRALA WAG“, Kraków, Grodzka 15 (dawniej Wiślna 2). 5287

SYPIALNIĘ, JADALNIĘ, GABINET
sprzeda okazyjnie Hala Meblowa — sklep Grodzka 59 5292

MASZYNĘ
do szycia sprzedam. Szlak 11/11, niski parter. 5321

SPRZEDAM:
dwa trójkołowe rowery towarowe, wymagające remontu oraz jeden trójkołowiec prawie nowy. — Oglądać można cały dzień: Aleja 29-go Listopada Nr. 85. Zapytania: Telefon Nr. 110-08. 5337

DYNAMO
220 Volt, 1,5 KM, **MOTOR** 220/380 Volt, 0,75 KW. Zgłoszenia: Goniec Krak. Kraków, „Nr. 5360“. 5360

PORTALE, DRZWI ŻELAZNE
do sprzedania: — Mikulski, Basztowa 10/2. 5367

SZYLDY
najtaniej Biuro Reklam, AdolfHitler-Platz 9. 5407

OKAZYJNIE SPRZEDAJEMY
wszelkiego rodzaju futra płaszcze, ubrania, suknie maszyny — różności „CENTROKOMIS“ — Grodzka 9. 5439

LADY
jasne do sprzedania. Florjańska 4, dozorca. 5441

WÓZEK
dziecięcy głęboki, autowy okazyjnie do sprzedania Wiadomość: Kraków, Chodkiewicza 17, m. 10. 5446

ZANIM
kupisz cokolwiek wstąp do „KOMISU“ — **PLAC DOMINIKAŃSKI** 4 5469

Matrymonialne

WYWIADY, INFORMACJE
w sprawach matrymonjalnych załatwia — **DYSKRETNIE** Koncesjonowane Biuro Stefana Grelaka, Kraków Długa 28. 5437

NIE URODY,
lecz serca szuka nauczyciel młody, pełen zaufania, bez nałogów — ożeni się natychmiast panią, która chwilowo umożliwi egzystencję. Oferty: Goniec Krak. Kraków, „Nr. 5435“. 5435

KAWALER
38 wykształcony, wyszynkowa koncesja, — pozna zgrabną kobietę, dysponującą natychmiast lokalem barowym w mieście. Udział cztery tysiące. — Cel matrymonjalny. Goniec Krakowski Kraków. „Nr. 5538“. 5538

POZNAM
osobę wolnych zapatrywań. — Wiek obojętny. Narazie miła korespond. Małżeństwo nie wykluczone. Matschak M. Teutschenthal über Halle a. S. Freifeldstr. 2. 4357

MŁODZIENIEC
lat 27, przystojny inteligentny, aryjczyk, na dobrej, samodzielnej posadzie, pragnie poznać panienkę lub wdowę bezdzietną do lat 30. Fotografje nadesłać, cel matrymonjalny. Dyskrecja. Poste-restante Popkowice k/Kraśnika „Samotny“. 844k

Lokale do wynajęcia

NOCLEGI
ogrzane, śródmieście, Krupnicza 14/5. 5134

NOCLEGI
ogrzane, Zielona (Sarego) 25/1. 5146

NOCLEGI
wygodne. Florjańska 3/8. 5239

LOKAL SKLEPOWY
przy ul. Szpitalnej do wynajęcia Wiadomość: biuro administracji pl. Dominikański 1/III, 9—10 i od 1—2. 5385

NOCLEGI
solidnym. Krowoderska 55/1. 5389

NOCLEGI
św. Marka 20/12. 5406

NOCLEGI CZYSTE CIEPŁE
Jagiellońska 7A/22, I. p. 5559

NOCLEGI
śródmieście — Asnyka 5, Kowalska. 5325

NOCLEGI:
Wielopole 5/5. 5509

WYNAJMĘ
pokój i kuchnię. Kraków, Stroma 3. 5513

NOCLEGI
ogrzane: Radziwiłłowska 14/2. 5516

NOCLEGI
czyste: Wenecja 5/1. 5524

DO
wynajęcia pokoje dla samotnego małżeństwa i pana. Długa 31/15, III. p. godz. 1-3 5573

POKOJE!!! MAJEWSKI — Wszystkich Świętych 8. Telefon 155-06. 5565

PRZEJEZDNYM
pokój niekrępujący — noclegi — Pierackiego 23. m. 1. 5564

POKOJE
„FIDUCIA“ Florjańska 15. 5587

POKÓJ
umeblowany z osobnem wejściem dla jednej osoby do wynajęcia. — Kotlarska 8, m. 1 (przecznica Grzegórzeckiej). 5534

Lokali poszukują

POSZUKUJĘ
pokoju umeblowanego z osobnem wejściem w śródmieściu. Solidny płatnik, zaraz. — Wiadomość: Grodzka 15. Obrazy. 5465

KTÓRE MAŁŻEŃSTWO INTELIGENTNE
bezdzietne przyjmie na mieszkanie przy rodzinie spokojną panienkę. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 5050“. 5050

POSZUKUJĘ
1 lub 2 pokoi umeblowanych w śródmieściu, komfortowych, z łazienką opałem, obsługą, niekrępujących, dla pana Polaka przyjezdnego. Wysokość czynszu niej gra roli. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 5497“. 5497

POKOJU
z kuchnią ewent. pokoju bez mebli komfort. poszukuje wypłacalna Polka. Najchętniej okolice — Zwierzynieckiej. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 5618“. 5618

DOBRZE
umeblowanych 1—2 pokoi w eleganckim domu poszukuje od zaraz samotny pan bez rodziny. — Oferty: Goniec Krak. Kraków „Nr. 5498“. 5498

POSŁUGĘ
za mieszkanie — przyjmę. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 5553“. 5553

POKÓJ,
osobne wejście, możliwie umeblowany — śródmieście, poszukiwany na biuro. Zgłoszenia: Goniec Krak. Kraków „Nr. 5525“. 5525

MAŁŻEŃSTWO
niemieckie natychmiast poszukuje pokoju umeblowanego. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 5528“. 5528

POKOJU
dobrze umeblowanego w nowoczesnym domu — okolica Retoryka, Karmelickiej, poszukuje urzędnik niemiecki od zaraz lub później. Oferty: Goniec Krak. Kraków „Nr. 5486“. 5486

POKOJU
skromnie umeblowanego, z niekrępującem wejściem, poszukuje muzyk na posadzie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, „Nr 5488“. 5488

ŚLĄZAK,
urzędnik — posada państwowa — szuka porządnego, — umeblowanego pokoju z używalnością łazienki i obsługą. Oferty kierować: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 5492“. 5492

ŚLĄZAK
poszukuje pokoju umeblowanego od 1. III. 1941 — najchętniej Dzielnica Wesoła lub Osiedle Oficerskie. Goniec Krakowski Kraków, „Nr. 5540“. 5540

SPOKOJNY WYPŁACALNY PAN
poszukuje pokoju komfortowego. — Oferty: Biuro Ogłoszeń „FIDUCIA“, Florjańska 15. 5588

POSZUKUJĘ
od zaraz umeblowanego pokoju z używalnością łazienki. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 5590“. 5590

POKOJU
z piecem kuchennym poszukuje młode małżeństwo. Biuro Ogłoszeń Sienna 12 „Bezdzietni“. 5577

Nauka i wychowanie

NIEMIECKIEGO, ROSYJSKIEGO, ANGIELSKIEGO
udziela pedagog metodą oksfordzką. — Gwarancja. Długa 5, m. 6. 5110

MASZYNOPISMA
uczę indywidualnie. Grodzka 27 5418

KSIĘGOWOŚĆ
przebitkową opanujesz sam. Aparat, druki, opracowany temat zł. 7.50: Fabiańczyk, Kraków, Bema 4. 5545

KONC.
Kursy kroju i szycia „Józefina“ zostały przeniesione na ul. Tarłowską 10, m. 5, (przecznica Zwierzynieckiej). — Wpisy codziennie od 10 do 7 wieczór. 5596

Rozne

RENTOWNE PRZEDSIĘBIORSTWO
przemysłowe lub handlowe kwotą 30.000 do 50.000 sfinansuje „**INICJATYWA**“. — Kraków, Krowoderska 4. Telef. 183-30. 5622

WYJĄTKOWA OKAZJA!!!
14.000 zł. potrzeba natychmiast do świetnie prosperującego interesu przemysłowego, istniejącego od lat 25. Zmiana lokalu — zmusza do szukania spólnika. Kapitał w 100% zagwarantowany — (bez żadnego ryzyka). Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr. 5613“. 5613

OBIADY
obfite, smaczne, **TRZYDANIOWE** 2 złote do 2.50 — Kolacja 1.50 — Śniadanie 0.60 do 1.— zł. (Abonament zniżka), — wydaje „Kuchnia Domowa“ Karmelicka 21a. Czynna od 8—20 godziny. 5614

PALACZU!
Najtaniej zaopatrzysz się w cygarniczki: kiosk w sieni, Florjańska 34. 5626

UNIEWAŻNIAM
książeczkę oszczędnościową Komunalnej Kasy Oszczędności Powiatu Nowotarskiego Oddział w Zakopanem, opiewającą na kwotę 15.541 zł. 93 gr., stanowiącą własność Masy Konkursowej Składnicy Towarowej właścicieli hoteli peusjonatów i restauracji w Zakopanem która to książeczka oznaczona numerem porządkowym 1926 i numerem zastrzeżenia 382, zaginęła w czasie działań wojennych. Zarządca masy konkursowej: adwokat Tadeusz Hubert w Zakopanem. 843k

UNIEWAŻNIA
się zgubione 2 karty węglowe handlarskie, wystawione na nazwiska: Dybacz Józef, Kraków, Mogilska 83, — i Myszkowska Janina, Kraków, Topolowa 44 — oraz kartę podatku przemysłowego na rok 1941, wystawioną na nazwisko Myszkowska Janina, Kraków, Topolowa 44. Znalazcę uprasza się o przesłanie powyższych dokumentów pod jednym z podanych adresów. 5520

Ogłaszając się częściej w naszej gazecie korzystasz z naszych szczegółowych cenników ogłoszeń.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“ Kraków, Wielopole 1. — Telefon 206-11.